KRONIKA FARMACEUTYCZNA

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW-PRACOWNIKÓW
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

REDAKTOR — CZ. NAŁĘCZ

Rok XXXII **Nr. 9** **1 maja 1933 r.**

TADEUSZ LITYŃSKI

Przyczynek do metody Zeligson - Lindenfelda oznaczania fosforu mineralnego w preparatach inozyto - fosforowych.

Do jednych z znajbardziej czułych reakcyj na kwas fosforowy należy reakcja, jaką on daje z molibdenianem amonowym w roztworze kwaśnym od kwasu azotowego. Już na zimno, a szybciej po ogrzaniu, następuje wydzielenie się całej ilości kwasu fosforowego w postaci krystalicznego, żółtego osadu fosforomolibdenianu amonowego. Oznaczanie zawartości kw. fosforowego z ilości wytrąconego żółtego osadu napotykało pierwotnie na duże trudności z dwóch przedewszystkiem powodów: 1) składu fosforomolibdenianu amonowego, który w dużym stopniu zależy od warunków fizycznych i chemicznych strącenia, 2) ostatecznej postaci w jakiej ma być ważony. Co się tyczy tego drugiego powodu, to droga najprostsza, a mianowicie wysuszenie osadu w temp. 100° nie jest dogodna, ponieważ żółty osad fosforomolibdenianu amonowego przyjmuje wagę stałą dopiero po bardzo długim czasie, a pozbawiony wreszcie wilgoci jest tak hygroskopijny, że do ważenia się nie nadaje. Jeżeli zaś prażyć się go będzie, to przechodzi w masę ciemnoniebieską o niestałym składzie, zależnym od wysokości temperatury i czasu prażenia (1,2). Obie te trudności usunięte zostały przez Lorenza (3), który opracował jedną z najbardziej dokładnych metod ilościowego oznaczania kw. fosforowego, szczególnie wartościową zwłaszcza tam, gdzie chodzi o bardzo drobne jego ilości, a więc we wszelkich pracach fizjologiczno-chemicznych. Stosuje on mianowicie małe ilości P_2O_5, które strąca dużą ilością odczynnika molibdenowego w pewnych ściśle określonych warunkach fizycznych i chemicznych. W warunkach przez niego dokładnie podanych żółty osad fosforomolibdenianu amonowego zawiera 3,295% P_2O_5. Najbardziej zbliżoną wartość P_2O_5, bo wynoszącą 3,271% P_2O_5 posiada fosforomolibdenian amonowy o składzie $(NH_4)_3PO_4 . 12MoO_3 . 18H_2O$. Ponieważ ciężar tego osadu jest ponad 30 razy wielki, jak ciężar zawartego w nim P_2O_5, przeto nawet dość znaczne odchylenia, jakie ewentualnie zajść mogą w jego składzie, wpływają w stopniu prawie znikomym na zawartość P_2O_5.

Reakcja kw. fosforowego z molibdenianem amonowym nie przebiega momentalnie; nie jest to bowiem reakcja jonowa, lecz drobinowa. Szybkość tworzenia się żółtego osadu fosforomolibdenianu amonowego przyśpieszyć można jednak bądź przez podniesienie temperatury, bądź też przez dodatek azotanu amonowego. Lorenz wykonywa strącanie kw. fosforowego na gorąco, zadając odczynnikiem molibdenowym roztwór kw. fosforowego ogrzany uprzednio prawie do wrzenia.

Zeligson (4), ze względu na możliwość hydrolizy związków fitynowych pod wpływem ciepłego kw. azotowego, podaje metodę oznaczania P_2O_5 mineralnego w preparatach inozyto-fosforowych, w której wytrąca kw. fosforowy molibdenianem amonowym na zimno w obecności dużej ilości azotanu amonowego. Metodę jego modyfikuje K. Lindenfeld (5), który stwierdza, że w warunkach podanych przez Zeligsona otrzymuje się wyniki niezgodne, wywołane wydzielaniem się kw. molibdenowego. Wytrącony na zimno osad fosforomolibdenianu amonowego zawiera według Lindenfelda nieco większą ilość P_2O_5, a mianowicie 3,46677% P_2O_5. Najbardziej zbliżony do niego składem jest fosforomolibdenian amonowy $(NH_4)_3PO_4 . 12MoO_3 . 11H_2O$ o zawartości 3,44% P_2O_5.

Trudność w przeprowadzeniu fosforomolibdenianu amonowego w postać dogodną do ważenia usuwa Lorenz w ten sposób, że waży bezpośrednio żółty osad, przemyty uprzednio alkoholem i eterem, i wysuszony w temp. zwyczajnej pod zmniejszonem ciśnieniem. Neubauer i Lücker (6) zastępują alkohol i eter acetonem i stwierdzają, że zmiana ta nie wpływa zupełnie na skład fosforomolibdenianu amonowego. Oznaczania równoległe, jakie wspomnieni badacze przeprowadzili, przemywając żółty osad raz alkoholem i eterem, drugi zaś raz tylko acetonem, dały wyniki zupełnie ze sobą zgodne. Ta modyfikacja uprościła znacznie metodę Lorenza i dziś jest powszechnie używaną w tej właśnie postaci.

K. Lindenfeld, jako cieczy przemywającej fosforomolibdenian amonowy, używa alkoholu i acetonu, płócząc żółty osad 2—3 razy alkoholem i 3—4 razy acetonem. Ponieważ metoda Zeligsona w modyfikacji K. Lindenfelda oznaczania P_2O_5 mineralnego w prepara-

tach fitynowych, zarówno ze względu na rzetelność wyników, jakie daje (możność wytrącania kw. fosforowego na zimno, co praktycznie wyklucza w zupełności możliwość równoczesnej hydrolizy zw. fitynowych), jak i ze względu na swoją taniość (7), wydaje się, że znajdzie zastosowanie w laboratorjach przemysłu chem.-farmaceutycznego, przeto z uwagi na to, że wszędzie tam, gdzie analizy przeprowadzane bywają masowo, każde, najdrobniejsze nawet uproszczenie metody, jest rzeczą wielce pożądaną, opierając się na wynikach, uzyskanych przez Neubauera i Lückera, ciekawem było zbadanie, czy użycie jedynie tylko acetonu, jako cieczy przemywającej, wpłynie w znaczniejszy sposób na skład strąconego na zimno osadu fosforomolibdenianu amonowego.

Doświadczenia przeprowadzono na jednym z preparatów fitynowych, w handlu się znajdującym. Odważono dokładnie 1,5301 g fityny, rozpuszczono w kolbce miarowej na 100 cm^3 w wodzie destylowanej z dodatkiem paru kropli rozc. HCl, i po wymieszaniu pobrano 6 próbek po 10 cm^3 do analizy. Do każdej próbki dodano po 3 cm^3 10% kw. azotowego, 20 cm^3 25% azotanu amonowego, 1 cm^3 wody i 6 cm^3 odczynnika molibdenowego (według Lorenza). Mięszano 1/2 minuty i pozostawiono na 5 godzin w spokoju, poczem sączono przez tygle Goocha, przemywano 2% roztworem azotanu amonowego, a następnie próbki (1—3) 2—3 razy alkoholem i 3—4 razy acetonem, próbki zaś (4—6) samym tylko acetonem, napełniając raz tygiel pełno, dwa razy zaś do połowy objętości tygla, dolewając porcję nową dopiero wówczas, gdy poprzednia została odciągnięta. Suszono następnie w temp. zwyczajnej pod zmniejszonem ciśnieniem przez 1/2 godziny (aż do zaniku zapachu acetonu), poczem odrazu ważono.

	waga fityny w mg.	waga żółtego osadu w mg.	ilość P_2O_5 w mg.	% P_2O_5 miner.	% średni P_2O_5 min.
1.	153,01	98,7	3,42	2,24	
2.	153,01	98,9	3,43	2,24	2,26
3.	15 ,01	101,4	3,52	2,30	
4	153,01	98,4	3,41	2,[illegible]3	
5.	153,01	99,5	3,45	2,25	2,26
6.	153,01	101,3	3,51	2,30	

Wyniki tych doświadczeń wskazują, że niezależnie od tego, czy jako cieczy przemywającej użyje się alkoholu i acetonu, czy samego tylko acetonu, wartości dla zawartości P_2O_5 mineralnego uzyskuje się jednakie. Korzyści z zastosowania tego drobnego uproszczenia metody są wielkie. Odpada przedewszystkiem użycie alkoholu, co czyni metodę tę tańszą i szybszą zarazem, bowiem przemywanie alkoholem zabiera dużo czasu. Również i inne względy techn. laboratoryjne przemawiają za wprowadzeniem tej modyfikacji.

1) Meineke, Chem. Zeitung, 1896, 108.
2) Woj, Chem. Zeitung, 1897, 441 i 469.
3) Die Landw. Versuchs-Stat. 55, 183, 1901.
4) ref. Chem. Zentralblatt, 1930, II, 1, 238.
5) Roczniki Chemji, 1933 (13), 1, 57.
6) Z. f. Anal. Chemie, 51, 161, 1912.
7) Tad. Lityński, Kronika Farm, 32, 3, 1933.

Zakład Chemji Rolniczej U. J.
Kraków, marzec 1933.

WACŁAW PIOTROWSKI.

Światowy obrót ziołami leczniczemi w świetle cyfr.

(Ciąg dalszy).

17. Rosja *).

Rosja już przed wojną światową produkowała znaczne ilości ziół leczniczych i eksportowała je zagranicę. Na południu Rosji (gub. Woroneżska, Chersońska, Połtawska, Charkowska i Kurska) były ośrodki produkcji anyżu, z których np. w r. 1896 wywieziono przeszło 2 miljn. kg. tego artykułu.

W 1915 r. podczas wojny światowej zainteresowanie uprawą i zbiorem ziół bardzo poważnie wzrosło. W Łubni na Ukrainie powstaje pierwsza stacja doświadczalna dla ziół, która zajęła się specjalnie badaniem mięty pieprzowej i rumianku. Po rewolucji dziedzinie tej poświęcają w dalszym ciągu wiele uwagi. W 1920 r. powstaje stacja doświadczalna w Mohylewie, w 1924 r. utworzono w Moskwie naukowy instytut chemiczno - farmaceutyczny, w 1925 roku zaś powstaje stacja doświadczalna w północnym Kaukazie.

Niezależnie od tego zioła lecznicze są badane przez sekcje upraw specjalnych ogrodów botanicznych w Wołdze, Sukhumie nad Morzem Czarnem, na Krymie i w Leningradzie. Ponadto prowadzone są badania naukowe w tej dziedzinie przez wydziały farmakologji i farmakognozji uniwersytetów w Leningradzie, Krasnodarze, Permie, Irkucku i Charkowie. W r. 1926 powstaje w Leningradzie instytut botaniki stosowanej z sekcją roślin leczniczych, która prowadzi na szeroką skalę zakrojone doświadczenia w tej dziedzinie.

Z roślin, które zostały poddane doświadczeniom można wymienić następujące: mięta pieprzowa, walerjana, pokrzyk, koper (Łubnia), walerjana, naparstnica (Mohylew), kolender, rycinus, gorzknik, goryczka żółta (Moskwa), kamfora (Sukhum), pokrzyk (Saratow).

Instytut botaniczny w Leningradzie bada systematycznie wszelkie kwestje związane z uprawą ziół i opracowuje ich monografje.

Jak poważnie ujmowane są te zagadnienia świadczy fakt, że z pośród światowych producentów ziół jedynie Rosja Sowiecka wprowadziła pełną standaryzację tych artykułów. Wychodząc z założenia, że eksport ziół może odegrać dość poważną rolę w obrotach zagranicznych Rosji „Narkomtorg" (Narodnyj Komisarjat Wnieszniej i Wnutrenniej Torgowli C. C. C. R.) postanowił wprowadzić standaryzację ziół i ich opakowania. Odnośne rozporządzenie obowiązuje od 26 marca 1927 r.*). Standaryzacją objętych zostało ogółem 71 roślin, które podzielono na 3 grupy.

Do pierwszej grupy zaliczone zostały zioła, cieszące się największym popytem, t. j. tatarak pospolity, anyż, gorczyca biała, kolender, kruszyna, kwiat lipowy, licopodium, lukrecja i sporysz.

*) Bericht über die II. internationale Tagung europäischer Arzneipflanzeninteressenten — 1928 — Federation Internationale Pharmaceutique — str. 38. Sowiecka statystyka urzędowa.

*) Gosudarstwiennyj Standart Eksportnago Lekarstwiennogo i Lekarstwienno - Techniczeskogo Syrja — Oficjalnyj Tekst, Moskwa 1927.

Do drugiej grupy należą zioła znajdujące zbyt w mniejszych rozmiarach, a mianowicie: prawoślaz lekarski, lulek czarny, bez czarny, walerjana, haber, miłek wiosenny, bieluń, koniczyna, pokrzywa, konwalja majowa, malina, malwa czarna, jałowiec, mniszek lekarski, rumianek pospolity, kminek i inne. Wreszcie do ostatniej grupy należą mniej spotykane i używane zioła, a mianowicie: pokrzyk, brzoza biała i brodawkowata, nieśmiertelnik, nostrzyk lekarski, dąb szypułkowy, bieluń, dziewanna, ślaz dziki, jasnota i t. d.

Przepisy standaryzacyjne dotyczą cech zewnętrznych towaru, zawartości składników czynnych, zanieczyszczenia i sposobów opakowania. Dla przykładu podajemy poniżej odnośne przepisy dla anyżu:

Zewnętrzne cechy towaru:	*Cechy botaniczne nasion, zapach, smak.*
Zawartość składników czynnych:	*Olejku eterycznego nie mniej, niż 1,5%.*
Przeciętna procentowa zawartość domieszek:	*8% obcych domieszek.*
Opakowanie i tara:	*Szczelne worki po 50 kg.*

Uwaga: W liczbie 8% domieszek obcych, może być nie wyżej jak 3% martwych części. Szczególnie wystrzegać się kolendra, którego nie powinno być więcej, niż 2% w celu dodania zapachu.

Odnośne przepisy dla belladonny przedstawiają się jak następuje:

Zewnętrzne cechy towaru.	*Cechy botaniczne rośliny, kształt i wymiar liści, powierzchnia liści i ich barwa.*
Zawartość składników czynnych.	*Alkalojdów nie mniej, niż 0,3%.*
Przeciętna procentowa zawartość domieszek.	*5%.*
Opakowanie i tara.	*Bale po 50 — 100 kg.*

Uwaga: Wobec fałszowania belladonny zapomocą liści buraczanych, należy zwracać specjalną uwagę na botaniczne cechy towaru.

Jeśli towar nie odpowiada wszystkim tym warunkom, zostaje odrzucony. Jeśli zaś tylko niektóre cechy towaru nie odpowiadają przepisom standaryzacyjnym, może on być albo doprowadzony do właściwego stanu przez oczyszczenie, względnie w inny sposób i następnie wyeksportowany, a jeżeli nie został poddany tym zabiegom, może być jedynie sprzedany na rynku wewnętrznym. Niezależnie od przepisów standaryzacyjnych, wydane zostały również szczegółowe instrukcje, dotyczące zbiórki, suszenia, przechowywania i opakowania ziół oraz sposoby sortowania i kwalifikowania towaru dla celów eksportowych.

Jeżeli chodzi o rozmiar obrotów handlowych Rosji ziołami, to trzeba przyznać, że są one dość znaczne.

Przytoczone poniżej dane urzędowej statystyki sowieckiej ilustrują obroty najważniejszemi artykułami.

	1929		1930	
	ton	tys. rb.	ton	tys rb.
licopodjum . . .	92	198	28	67
sporysz	89	86	26	34
anyż	594	126	29	7
kmin	98	30	26	6
kolender	947	147	862	64
kwiat lipowy . .	307	260	14	8
mięta	92	29	14	6
inne	3.117	1.702	1.181	959
ogółem:	5 336	2.577	2.180	1.143

Ponadto bardzo poważną pozycję eksportową stanowi wywóz korzenia lukrecji. W r. 1929 wywieziono w ilości 9.863 tony, wart. 1.134 tys. rb. W 1930 r. — 9.385 ton, wartości 1.096 tys. rb.

Zasięg eksportu sowieckiego jest bardzo duży. Najpoważniejszych jednak obrotów dokonywują Sowiety z Niemcami, Anglją, Francją, Stanami Zjednoczonemi, Czechosłowacją i Polską. Według kierunków wywozu eksport w tym dziale kształtował się jak następuje:

	1929		1930	
	ton	tys. rb.	ton	tys. rb.
Anglja	397	81	560	43
Belgja	62	7	4	2
Francja	551	242	34	57
Danja	24	3	—	—
Estonja	2	1	—	—
Holandja	43	3	—	—
Japonja	14	3	—	—
Litwa	2	1	—	—
Łotwa	19	2	15	3
Niemcy	3.860	2.099	1.127	947
Persja	2	3	2	3
Polska	140	57	35	15
Stany Zjedn. . .	134	60	336	51
Szwecja	1	3	1	0
Włochy	2	5	4	3
Czechosłowacja .	88	13	50	5

Jeżeli chodzi o import, to urzędowa statystyka nie podaje żadnych danych, trudno więc stwierdzić, co i w jakich rozmiarach mogłoby tam znaleźć zbyt. Zważywszy na rozmiary eksportu i stojącą na wysokim poziomie organizację tej dziedziny należy raczej przypuszczać, że możliwości eksportu naszych ziół do Rosji są bardzo ograniczone.

18. Stany Zjednoczone *).

Uprawa ziół w Stanach Zjednoczonych jest stosunkowo słabo rozwinięta. Liczba roślin, któreby mogły być w tamtejszych warunkach klimatycznych i glebowych uprawiane jest bardzo duża, jeżeli chodzi jednak o stan obecny, to sprowadza się do kilkudziesięciu zaledwie roślin, z których można wymienić następujące: anyż, pokrzyk, rumianek, naparstnica,

*) Korespondencja z Ambasadą R. P. w Waszyngtonie. Korespondencja z Konsulatem R. P. w Pittsburgu. Materjały Departamentu Rolnictwa Stanów Zjedn. — Farmers Bulletin Nr. 663 — Drug Plants under Cultivation. Federal Ford and Drugs Act.

kminek, kolender, koper, lulek, mięta, walerjana i bieluń.

Podczas wojny światowej rolnicy amerykańscy, korzystając z pomyślnej konjunktury, rozpoczęli bardziej intensywną produkcję ziół, która jednak po zakończeniu wojny znacznie zmalała, wskutek pogorszenia się sytuacji, spadku cen i konkurencji towaru europejskiego.

Głównemi artykułami uprawianemi w dalszym ciągu na szeroką skalę w Stanach Zjednoczonych są: hydrastis canadensis, panax quinquefolium i mentha piperita. Przypuszczalna produkcja pierwszego z tych artykułów wynosi rocznie od 200.000 do 300.000 funtów, z czego zaledwie 1/10 jest przeznaczona na eksport.

Drugi z tych produktów, rosnący zarówno w stanie dzikim jak też i uprawianym jest w znacznych ilościach eksportowany (w 1925 r. — 138.131 funtów, wartości 1.668 tys. dolarów, w 1926 r. — 180.262 funty, wartości 2.641 tys. dolarów). Plantacje mięty pieprzowej zajmują obecnie obszar od 25.000 — 50.000 akrów, głównie w Stanie New York (Wayna County), Michigan i północna Indiana. Mniejsze uprawy znajdują się w Stanie Washington, w Kalifornji i północnej Karolinie. Produkcja ta ma charakter wybitnie przemysłowy, bowiem w całej swej wysokości jest zużywana przez miejscowy przemysł olejarski, należący do najpotężniejszego światowego wytwórcy olejku miętowego. Roczna produkcja olejku wynosi 350.000 — 400.000 funtów. Przemysł amerykański ma więc decydujący wpływ na kształtowanie się światowych cen na wspomniany produkt.

Poza przeróbką mięty pieprzowej Stany Zjednoczone zajmują się również produkcją olejku z innych gatunków mięty, jak mentha viridis (roczna produkcja olejku około 40.000 funtów) i mentha arvensis.

Badania naukowe w dziedzinie uprawy ziół prowadzone są dość intensywnie na terenie Stanów Zjednoczonych przez 17 ogrodów botanicznych, znajdujących się przy uniwersytetach w Washingtonie, Jowa, St. Louis, Gainesville, Cleveland, Minneapolis, Buffalo i innych. Ponadto sprawą tą zajmuje się też Departament Rolnictwa Stanów Zjedn. (Drug and Related Plants, Bureau of Plant Industry). Doświadczeniom poddane jest około 400 gatunków ziół.

Rozmiar obrotów importowych w tym dziale jest bardzo poważny. Globalna cyfra importu za r. 1930 wynosi 165.176 tys. funtów, wartości 8.765 tys. dolarów, co w stosunku do r. 1921 stanowi wzrost ilościowy o 140%.

Najpoważniejszym artykułem przywozowym jest lukrecja. W 1930 r. sprowadzono jej 127.611 tys. funtów, wartości — 3.046 tys. dolarów. Głównymi dostawcami tego artykułu są: Sowiety, Turcja i Irak. Znacznie mniejszy udział w dostawach posiadają Włochy, Hiszpanja, Grecja i inne kraje. Z dalszych artykułów importowych można wymienić sporysz. Wobec znacznego zapotrzebowania i braku własnej produkcji import tego artykułu wzrasta rok rocznie. Dostarczają go przedewszystkiem Sowiety, następnie Niemcy i Hiszpanja, a częściowo w drobnych partjach i Polska. Ponieważ sporysz wymaga odpowiedniego magazynowania, gdyż ulega dość szybkiemu zepsuciu, przeto sprowadzany jest stale w ciągu roku w mniejszych partjach, tak, aby utrzymać go w stanie możliwej świeżości. Podana poniżej tabela ilustruje import sporyszu w ciągu ostatnich 7 lat:

rok	funtów	dolarów
1924	170.412	37.346
1925	154.500	65.853
1926	207.080	156.855
1927	230.018	209.129
1928	299.369	296.983
1929	228.116	116.000
1930	291.000	137.000

Jak widać, wraz ze wzrostem pozycyj ilościowych, wzrasta również w znacznie wyższym stopniu wartość tego importu. W ostatnich latach nastąpiło wprawdzie lekkie załamanie się zarówno co do rozmiarów importu jak i poziomu cen, co należy przypisać ogólnoświatowej sytuacji gospodarczej. Trzeba podkreślić, że sporysz może znaleźć łatwy zbyt na rynku amerykańskim, o ile tylko będzie dostarczany w odpowiedniej jakości. Sporysz polski, jak wynika z przeprowadzonych badań, konkuruje pod względem jakości z najlepszym sporyszem hiszpańskim, jednak jest dostarczany w pozostawiającem wiele do życzenia opakowaniu, tak, że często w czasie transportu ulegał spleśnieniu.

Taryfa celna z r. 1922 przewidywała cło w wysokości 10 centów od funta sporyszu, w taryfie zaś obowiązującej od r. 1930 artykuł ten jest zwolniony od cła, a podlega jedynie przepisom ustawy żywnościowej, t. zw. Food and Drugs Act, która przewiduje, że przy przywozie do Stanów Zjedn. sporysz musi być poddany analizie.

Ogólny import ziół suszonych na rynek amerykański przedstawia się, jak następuje *):

	1927	1928	1929	1930
	w tys. funtów			
Cinchona bark, chinina	1,936	1,544	1,960	1,939
Licorica root, lukrecja	69,952	68,633	72,558	127,611
Pyrethrum flowers	8,993	13,689	9,013	8,536
Senna	2,558	2,939	2,899	2 343
Nux vomica	2,307	2,659	3,259	2,198
Aloes	1,316	961	1,230	1,005
Ergot, sporysz	230	299	228	291
Papaw or crude papain	63	122	132	77
Orris or iris	553	505	700	181
Buchu leaves	87	110	138	92
Gentian, goryczka żółta	497	681	595	477
Digitalis, Naparstnica	61	64	70	64
Belladonna, pokrzyk	241	319	171	107
Chamomile flowers, rumianek	290	135	440	165
Quassia	919	1,990	2,297	829
Fenugreek seed	880	1,089	1,108	557
Ginseng	2	10	18	30
Ipecac	88	59	69	46
Betel or areca nuts	143	136	175	404
Sarsaparilla root	315	108	108	141
Stramonium	249	456	216	413
Inne	15,293	16,946	17,550	16,670
Razem	106,973	113,454	114,934	165,176

Możliwości eksportu są zatem dość znaczne, wykorzystanie ich jednak nastręcza dużo trudności, rynek amerykański wymaga bowiem artykułów o wysokiej jakości i praktycznie i estetycznie opakowanych. Zioła nasze pod tym względem pozostawiają

*) Commerce Reports, June 8, 1931 — Imports of Crude Drugs and Botanicals into the United States — str. 595.

jednak dużo do życzenia. Kontakt z tym rynkiem mamy wprawdzie nawiązany już od szeregu lat, ale dostawy nasze dotychczasowe nie stoją w żadnym stosunku ani do własnej możliwości produkcyjnej, a tem mniej do pojemności rynku amerykańskiego.

19. Szwajcarja *).

Uprawa ziół leczniczych w Szwajcarji jest w zupełnem prawie zaniedbaniu, gdyż produkcja roczna wynosi zaledwie 175 q. Nie istnieje tam również dotychczas specjalna organizacja dla studjów nad ziołami leczniczemi, jedynie zajmują się tem firmy handlowe i przemysłowe.

Ostatnio utworzona została nieoficjalna tymczasowa komisja dla zbadania współpracy z Międzynarodową Federacją. Komisja ta ma zamiar przyłączyć Szwajcarję do Federacji.

Ze względu na słabo rozwiniętą własną produkcję Szwajcarja nietylko nie eksportuje zupełnie ziół leczniczych, ale zmuszona jest importować je na pokrycie wewnętrznego zapotrzebowania, które jest dość znaczne. Przywóz ziół leczniczych w stanie suszonym według urzędowej statystyki przedstawiał się jak następuje:

Kraje	1928		1929		1930	
	q.	tys. fr.	q.	tys. fr.	q.	tys. fr.
Niemcy	1.128	190	1.052	226	1.038	189
Węgry	989	112	1.118	137	1.455	141
Brazylja	192	130	32	111	287	140
Francja	875	101	1.052	139	904	104
Hiszpanja	592	110	576	72	935	92
Włochy	841	81	833	92	738	86
Indochiny	64	8	408	31	1.185	84
Holandja	32.003	237	11.081	138	956	80
Indje Bryt.	2.245	107	1.140	64	619	44
Afryka Wschodn.	47	10	1	27	10	41
Polska	64	8	42	4	17	3

Ogółem import wynosił w r. 1928 — 42.533 q., w 1929 r. — 24.005 q. i w 1930 r. — 11.517 q.

Niezależnie od tego Szwajcarja importuje też zioła w stanie przerobionym mechanicznie, a więc krajane i proszkowane.

Specjalnych ograniczeń przywozowych niema. Obowiązują natomiast cła przywozowe na zioła lecznicze w stanie surowym w wysokości fr. szw. 1.50 od 100 kg., na zioła zaś przerobione fr. szw. 15.— od 100 kg.

Rynek ten przedstawia pewne możliwości zbytu również i dla naszych ziół. Dotychczas udział nasz w dostawach dla Szwajcarji jest, jak widać z przytoczonej powyżej tabeli, bardzo niewielki.

20. Szwecja *).

Rozmiar uprawy ziół w Szwecji nie da się bliżej ustalić, jednak według informacyj Szwedzkiego Związku Hodowli Roślin Leczniczych uprawy te maleją z roku na rok i w stosunku do rozmiarów z przed 10 lat uległy bardzo poważnej redukcji. Na szerszą skalę uprawiane są następujące rośliny: Hyoscyamus, Digitalis purpurea, Sumbucus nigra, Cardui benedicti, Datura stramonium. Inne natomiast artykuły są sprowadzane z zagranicy.

Badania naukowe w dziedzinie ziół leczniczych prowadzi z własnej inicjatywy stowarzyszenie prywatne t. zw. „Svenska Medicinal Växtföreningen" w Stockholmie. Stowarzyszenie to nie należy jednak do Międzynarodowej Federacji.

Rozmiary obrotów handlowych w tej dziedzinie są trudne do ustalenia ze względu na brak urzędowych danych, można jedynie stwierdzić, że import jest dość ożywiony, głównie pochodzi jednak z Niemiec, firmy szwedzkie bowiem uważają, że tylko z tego źródła można otrzymać zioła o wysokiej gatunkowości i dobrze sortowane.

Przy imporcie ziół do Szwecji muszą one być poddane kontroli zakładów badawczych oraz posiadać zaświadczenie wizowane przez konsulat szwedzki w kraju pochodzenia. Pozatem zioła lecznicze nie podlegają żadnym opłatom celnym.

Jeżeli chodzi o nasze możliwości eksportu na rynek szwedzki, to trzeba stwierdzić, że istnieje tam zainteresowanie dla następujących ziół — walerjany, licopodium, jagód suszonych i innych.

(Dokończenie nastąpi).

*) Korespondencja z Poselstwem R. P. w Bernie. Statistique Mensuelle du commerce extérieur de la Suisse — 1928, 1929, 1930.

*) Korespondencja z Poselstwem R. P. w Stockholmie.

Streszczenia z czasopism obcych.

WYKRYWANIE AMONJAKU W PIRYDYNIE. J. M. Korenmann (przez Pharm Zentrh. 1933, str. 214). — Wykrytą przez A. Rymszę reakcję kwasu pikrynowego z amonjakalnym roztworem siarczanu miedzi można zastosować wedle autora naodwrót do mikrochemicznego wykrywania wolnego amonjaku np. w pirydynie. W tym celu umieszcza się 1 cm^3 pirydyny w tygielku porcelanowym przykrytym szkiełkiem podstawkowem, na którego powierzchni, zwróconej ku pirydynie, znajduje się kropla odczynnika miedziowo - pikrynowego (równe objętości nasyconego wodnego roztworu kwasu pikrynowego i 1%-go roztworu siarczanu miedzi). W razie obecności amonjaku w pirydynie tworzą się charakterystyczne kryształy połączenia amonjaku z kwasem pikrynowym i miedzią. Metodą tą wykryć można jeszcze 0.01% amonjaku w pirydynie, przyczem strąt powstaje w przeciągu 2 — 3 minut. Przy stałem działaniu na odczynnik parami czystej pirydyny mogą wprawdzie również powstać delikatne kryształki, lecz dopiero pod działaniem pirydyny, zawierającej amonjak, tworzą się wokół tych drobnych kryształków charakterystyczne dla amonjakalnego połączenia rozety. *H.*

BARWNA REAKCJA KETONÓW. K. Täufel i H. Thaler (przez Pharm. Zentrh 1933, str. 212). — Do wykrywania ketonów szeregu tłuszczowego polecają autorzy reakcję barwną, polegającą na tem, że ketony te dają z stężonym kwasem siarkowym i aldehydem salicylowym odczyn barwny, przechodzący od pomarańczowo - czerwonego do malinowo - czerwonego z odcieniem fioletowym wraz z wzrostem łańcucha węglowego (aceton - metylononyloketon). Poza alkiloketonami dają te reakcję również i inne związki, jak kwas acetobursztynowy, dwuacetobursztynowy, lewulinowy, ketostearynowy, acetylo- i acetonyloaceton, alfa i beta-hydrindon i in. *H.*

OZNACZANIE KAMFORY I ALKOHOLU W SPIRITUSIE KAMFOROWYM. J. Herzog i H. Tietz (przez Zentralbl. f. Pharm. 1933, str 42 dod. nauk). — Ponieważ metoda przepisana niemiecką farmakopeą wykazuje szereg wad i niedokładności, autorzy proponują następujący sposób wykonania tego oznaczenia: 15 g. spirytusu kamforowego odważa się dokładnie do kolbki objętości 100 cm^3, przenosi do rozdzielacza, przemywa kolbę dwukrotnie 40 cm^3 wody i przepłokuje ją 20 cm^3 pentanu dla rozpuszczenia wydzielonej kamfory. Pentan przenosi się również do rozdzielacza, dodaje 5 g. soli kuchennej i wstrząsa Warstwę alkoholowo - wodną odpuszcza się do kolbki i wytrząsa ją znowu dwukrotnie pentanem. Otrzymuje

się w ten sposób z jednej strony roztwór kamfory w pentanie, z drugiej zaś mieszaninę alkoholu i wody. Tę ostatnią przenosi się ilościowo do kolby, przedestylowuje alkohol do piknometru objętości 50 cm^3 i odczytuje zawartość alkoholu z tablicy Windischa, przyczem należy mieć na względzie rozcieńczenie uprzednich 15 cm^3 do 50 cm^3. Roztwór pentanowy umieszcza się zkolei w dokładnie odważonej okrągłej kolbie objętości 2/0 cm^3 o wąskiej szyjce 13 cm. długiej, zawierającej 5 g. parafiny i oddestylowuje ostrożnie rozpuszczalnik. Po dwu dniach waży się dwukrotnie w odstępach czterogodzinnych, aż dwa po sobie następujące ważenia nie wykażą różnicy większej nad 6 do 8 mg. Przyrost na wadze kolby z 5 g. parafiny wykazuje zawartość kamfory w 15 cm^3 badanego spirytusu kamforowego.

H.

STERYLIZACJA ROZTWORÓW KWAŚNEGO WĘGLANU SODOWEGO. A. M i h a l o v i c i (Pharm. Zentrh. 1933, str. 211). — Dla uniknięcia rozkładu kw. węglanu sodowego w podwyższonej temperaturze proponuje autor następujący sposób wyjaławiania roztworów tej soli. Natrium bicarbonic. puriss. przemywa się alkoholem i eterem, suszy aseptycznie w termostacie w temp. 30—35° i przechowuje w sterylizowanych naczyniach opatrzonych korkiem szklanym. Dwie flaszki litrowe, z których jedna winna być opatrzona doszlifowanym korkiem szklanym, i szklany lejek oczyszcza się dokładnie roztworem mydła, następnie rozcieńczonym kwasem solnym i wreszcie opłókuje wodą destylowaną. Flaszkę opatrzoną korkiem szklanym napełnia się wodą i zamyka w ten sposób, aby pomiędzy szyjką flaszki, a korkiem znajdował się kawałek bawełnianej nitki. Do drugiej flaszki nalewa się również wody destylowanej (1/2 — 3/4 litra), nasadza na nią lejek wraz z sączkiem i wyjaławia wszystkie przyrządy razem w autoklawie przez 15 minut w temp. 115°.

Po ostudzeniu przemywa się sączek całą ilością wody z flaszki drugiej, przenosi następnie kw. węglan sodowy na sączek i zalewa go wodą z flaszki pierwszej, przy czem przesącz chwyta się do drugiej flaszki. Wreszcie przesącza się jeszcze po raz ostatni do flaszki ze szklanym doszlifowanym korkiem. W ten sposób otrzymuje się jałowy roztwór nierozłożonego dwuwęglanu.

H.

O ŻÓŁTYCH BARWIKACH SPORYSZU. W. B e r g m a n n (przez Pharm. Zentrh. 1933, str. 170). — Barwik wyosobniony z pozostałości po ekstrakcji sporyszu przez Freeborna t. zw. ergoflawina $C_{15}H_{14}O_7$ zawiera 5 grup hydroksylowych i jest laktonem, który pod wpływem wodnego lub alkoholowego ługu potasowego rozkłada się z wydzieleniem kwasu ergoflawonowego $C_{15}H_{10}O_8$. Z niektórych pozostałości można wyosobnić jeszcze jeden barwik, który autor nazwał ergochryzyną o wzorze $C_{28}H_{28}O_{12}$, który jest prawdopodobnie identyczny z kwasem sekalonowym, opisanym przez Krafta. Barwik ten daje dziesięciooctową pochodną, zawiera zatem 10 grup hydroksylowych. Zapomocą utlenienia i destylacji w obecności pyłu cynkowego nie dało się otrzymać dalszych wyjaśnień odnośnie do ergochryzyny.

H.

BADANIE ŚRODKÓW LECZNICZYCH. P h. F i s c h e r i P h. H o r k h e i m e r (przez Pharm. Zentrh. 1933, str. 183). — Autorzy proponują następujące zmiany wzgl. uproszczenia w badaniu kilku preparatów wedle farmakopei niemieckiej:

A c i d u m p h y n y l a e t h y l b a r b i t u r i c u m: 0,1 g. substancji rozpuszcza się w 1,5 cm. roztworu kw. węglanu sodowego (1+9) przy lekkiem ogrzewaniu. Fenyloacetylomocznik nie rozpuszcza się w tych warunkach.

L o b e l i n u m h y d r o c h l o r i c u m: 0,01 g. rozpuszcza się na zimno w 2 ccm. wody; kropla roztworu przeniesiona na szkiełko zegarkowe daje z kroplą roztworu azotanu srebra w obecności kropli kwasu azotowego reakcję na chlorki. Kropla roztworu zadana 5 kroplami kwasu siarkowego i kroplą formaliny w kwasie siarkowym daje zabarwienie czerwone. Przy gotowaniu 0,4 ccm. roztworu wywiązuje się woń acetofenonu; z 1,5 ccm. wydziela się pod wpływem amonjaku wolna lobelina, która po przesączeniu i wysuszeniu nie powinna się topić poniżej 118°.

B e t a - N a p h t o l u m: 0,5 g. wstrząsa się przez 2—3 minuty z 100 ccm. wody. 10 ccm. przesączu zadaje się roztworem chlorku żelazowego 1+9. Powstaje zabarwienie słabo niebieskozielone, a nie słabo zielonawe.

S p i r i t u s c a m p h o r a t u s: W przeciwieństwie do próby farmakopealnej proponują autorzy następujące badanie: Trwałe wydzielenie się kamfory z 10 g. spirytusu kamforowego może nastąpić w temp. 18—20° jedynie po dodaniu najmniej 5,3 ccm. i najwyżej 5,7 ccm. wody o tej samej temperaturze.

S t r o p h a n t i n u m: Zmiana ma na celu oszczędność ilości użytej do badania subsatncji. Jeżeli zagotować 0,02 g g-strofantyny z 3 ccm. rozcieńczonego kwasu siarkowego w przeciągu 2—3 minut, występuje zabarwienie żółte i zmętnienie. Przesączony płyn, zadany 3 ccm. ługu sodowego i gotowany z 2 ccm. alkalicznego roztworu miedzi, wydziela czerwony strąt.

Jeżeli 0.02 g. g-strofantyny rozpuścić na ciepło w 3 ccm. wody i podwarstwić oziębiony roztwór 1 ccm. kwasu siarkowego, występuje na granicy zetknięcia się obu cieczy czerwono-brunatny pierścień. Po wstrząśnięciu przybiera mieszanina zabarwienie żółto - zielone i wydziela kłaczkowaty osad. Roztwór 0.02 g. substancji w 2 ccm. wody nie powinien się mącić pod wpływem roztworu kwasu garbnikowego (k-strofantyna). 0,1 g. g-strofantyny traci po dwugodzinnem wysuszeniu w 105—110° nie mniej jak 0,0204 i nie więcej jak 0.022 g. swej pierwotnej wagi, a po spaleniu nie pozostawia odważalnej reszty.

H.

ZASTOSOWANIE TLENKU BAROWEGO DO ODWADNIANIA ALKOHOLU. B. L. M e r e d i t h i W. G. C h r i s t i a n s e n (przez Journ. Pharm. Chim. 1933, t. XVII, str. 216). — Przez ogrzewanie na łaźni wodnej 1 litra alkoholu 94—95%-go w obecności 250 g. bezwodnego tlenku barowego z chłodnicą zwrotną przez dwie godziny, otrzymać można alkohol o stężeniu 98—99% z wydajnością 94%. Alkohol przedestylowuje się zmniejszając dla ostatnich porcyj ciśnienie. Przy użyciu ilości tlenku barowego większej od podanej, wydajność się zmniejsza. Przy ilościach mniejszych stężenie alkoholu obniża się wydatnie.

H.

MIARECZKOWE OZNACZANIE DILAUDIDU. E. K a e l l s t r o e m (przez Journ. Pharm. 1933, t. XVII, str. 217). — Autor zauważył, że dilaudid (chlorowodorek dwuhydromorfinonu) oznaczać można metodą Schuleka, jedynie amonjak należy zastąpić węglanem lub kw. węglanem sodowym. Metoda ta polega zatem na rozpuszczeniu alkaloidu w wodzie, zadaniu roztworu nadmiarem węglanu lub dwuwęglanu sodowego i wyosobnieniu wolnej zasady zapomocą chloroformu. Wyciąg chloroformowy suszy się zapomocą bezwodnego siarczanu sodowego i sączy, następnie odparowuje się do objętości 5—10 ccm., dodaje nadmiaru 1/100 N. kwasu siarkowego, uwalnia od reszty chloroformu i miareczkuje 1/100 N. ługiem sodowym.

H.

ZATRUCIE PŁYNEM DO CZYSZCZENIA SREBRA. H. W i l l i a m s (przez Pharm. Zentrh. 1932, str. 668). — W szeregu amerykańskich hoteli stwierdzono u klientów objawy zatrucia, które z początku tłumaczono zatruciem ptomainami. W krótkim czasie po jedzeniu występowały wymioty, biegunka, omdlenia i częściowo kilka dni trwająca prostracja. W Chicago stwierdzono około stu podobnych wypadków, jednakowoż bez zejścia śmiertelnego. Okazało się wreszcie, że przyczyną zatruć był środek używany do czyszczenia srebra stołowego i zawierający 20% cyjanku sodowego, którego ślady pozostałe na srebrnem naczyniu stołowem wywołały omawiane objawy.

H.

Sprawy zawodowe.

NIEZDROWE METODY.

Z Nr. 12 „Wiadomości Farmaceutycznych", str. 165, z protokółu W. T. F. dowiadujemy się: „Odczytano pismo apteki p. Załuski w sprawie wydania zaświadczenia, iż Zarząd Warsz. Tow. Farmaceutycznego zgadza się na regulowanie rachunków apteki tej bezpośrednio z Magistratem, tramwajami i t. p. Zarząd postanowił prośbie tej apteki odmówić, natomiast wszystkie instytucje, z któremi zawarł umowy, powiadomić o wykluczeniu p. Załuski z pośród członków Towarzystwa". Na tejże stronicy niżej czytamy: „Jeden z aptekarzy warszawskich, który obecnie już przestał być członkiem T-wa, zawarł wbrew woli ogólnie przez nas przyjętemu zwyczajowi, oddzielną

umowę z „Ezras Lecholim" na wybitnie niekorzystnych warunkach".

Z Nr. 16 „Wiadomości Farmaceutycznych" na str. 213 dowiadujemy się, że zyski aptek przy dostawie leków do K. Ch. przy istniejących opustach sprowadzają się do zera, a Kasy Chorych żądają jeszcze dalszych opustów.

Należałoby uzupełnić powyższe jeszcze licznymi faktami z dziedziny opustów i „koleżeńskiej" konkurencji..., które razem stanowią miły bukiet. Byłbym jednostronnym, gdybym nie przytoczył analogicznych kwiatków, zdarzających się i w gronie pracowników, które można zaliczyć do tej samej kategorji „moralności i etyki koleżeńsko - zawodowej". Różnica polega na tem, że trzeba wiedzieć, co powoduje powstawanie takich faktów wśród pracowników. Zdarzają się wypadki, że niektórzy z pośród pracowników, a szczególnie z grona bezrobotnych zaofiarowują swe usługi na warunkach „skromniejszych" o „X" procent od uposażeń istniejących. Słyszałem bardzo często o faktach tego rodzaju z ust właścicieli aptek, którzy w wielu wypadkach ulegali wdziękowi poszukujących posad i nieśmiało poddawali się... zamieniając starych pracowników na nowych, lub zaofiarowując nowe pobory starym pracownikom... W życiu handlowem i w naszych stosunkach zawodowych uważa się fakty tego rodzaju za konjunkturalno-naturalne i przechodzi się nad niemi do porządku dziennego, przynajmniej przez jedną ze stron, kierując się zasadą, że co nie wypada w towarzystwie, to uchodzi prywatnie. Fakty tego rodzaju usprawiedliwia się podażą rąk roboczych i tem, że przecież ze względów humanitarnych trzeba dać zatrudnienie i bezrobotnym, chociażby na gorszych warunkach. Dla całokształtu trzeba jeszcze dodać, że wielu pracowników (szczególnie z pośród dyplomowanych magistrów bez praktyki) zaofiarowuje swe usługi za darmo lub za dopłatą (hańba!!!) i przez to zwiększa ilość bezrobotnych wśród grona tych, co nie przywykli pracować za darmo, bo ich na to nie stać. Nie byłbym ścisłym, gdybym nie wspomniał i o tych, co nie należąc do Związku, a będąc bez pracy, pobierali bezzwrotne zasiłki ze Związku, a obecnie zapomnieli, że istnieje Związek.

Przytaczając powyższe fakty muszę stwierdzić, że nie przynoszą one zaszczytu ani Związkowi, jako organizacji pracowników, ani też P. P. T. F., jako organizacji właścicieli.

Nie chciałbym powiększać liczby przykładów i wdawać się w szczegółową ich analizę. Dla osób, ujmujących rzeczy głębiej i orjentujących się w naszem życiu zawodowem, powyższe fakty wystarczą i dlatego sądzę, że powinniśmy wspólnie ubolewać nad wszelkiemi niedociągnięciami w naszej rodzinie farmaceutycznej i starać się zło naprawić.

Obecny układ stosunków społecznych w Państwie wymaga od naszego zawodu większej czujności, większego zrozumienia obopólnych interesów i ściślejszej współpracy.

Nasz wzajemny stosunek nie może się opierać na pięknych tylko hasłach. Nasze wysiłki i myśli nie powinny być skierowane wyłącznie „ad astra" zawodu. Musimy się zniżyć do rzeczy ziemskich i zaprzestać oscylować. Dobre stosunki sąsiedzkie nawet pomiędzy państwami, nie zdradzającemi zbytniej do siebie sympatji, w imię wspólnych interesów gospodarczych układają się poprawnie. Należy więc przypuszczać, że i my moglibyśmy znaleźć platformę porozumienia dla określenia zasad „etyki jednego typu", a wtenczas wypadki niesubordynacji ogólnie przyjętym zasadom w naszych zawodzie, należałyby do rzadkich wypadków, bo nikt nie śmiałby narazić się na banicję z zawodu, bo przy takiem ułożeniu stosunków nieetyczny właściciel byłby zbojkotowany nie tylko przez właścicieli, lecz i przez pracowników, a pracownik przez pracowników i właścicieli, co równałoby się wykluczeniu go poza nawias zawodu. Nie mielibyśmy wtenczas faktów, że osobnik dosłownie „wyrzucony" z jednej organizacji za czyny więcej niż nieetyczne — z otwartemi rękoma jest przyjmowany do drugiej pokrewnej organizacji.

Gdybyśmy mogli znaleźć kompromisową platformę do ustalenia powszechnie obowiązujących warunków pracy i płacy, to wiele niepotrzebnie traconej energji możnaby zużytkować z większym niż dotychczas pożytkiem. Odpadłoby wiele spraw absorbujących naszą uwagę i wysiłek — moglibyśmy natomiast poświęcić się pracy zasadniczej organizacji życia farmaceutycznego.

Cz. Nałęcz.

LABORATORJUM „DR. FARM. K. WENDA".

Korzystając z uprzejmości Dyrekcji Laboratorjum „Dr. Farm. K. Wenda", współpracownik redakcji „Kroniki Farmaceutycznej" zwiedził urządzenia wyżej wymienionej firmy. Wyczerpujących objaśnień o rozwoju firmy udzielił p. Dyr. Mr. Potocki. W firmie „Dr. Farm. K. Wenda" jest zaangażowany wyłącznie kapitał polski. Oprócz laboratorjum firma prowadzi hurtową sprzedaż leków i chemikalij. Kierownicy firmy starają się popierać przemysł krajowy, czyniąc wszelkie zamówienia w Polsce. Firma rozpoczęła wyrób preparatów syntetycznych i dział ten stale rozszerza. Należy zanotować, że laboratorjum „Dr. Farm. K. Wenda" wyrabia barwniki do badań mikroskopowych, Theobromin. calc. salicyl., Rodan-calc.-theobrom.-salicyl., Jod-calc.-theobrom.-salicyl., Kreosotum lactic., Butarmidon, Tannochlorал. Mentholum-valerianicum i inne. Oprócz tego firma „Dr. Farm. K. Wenda" na zasadzie licencji przystąpiła do wyrobu **Ampul. Omnadin.** i **Vigantolu,** zaopatrując się w najnowszą aparaturę. Preparaty powyższe są całkowicie wyrabiane w kraju.

Z Sekcji Popierania Krajowego Przemysłu Chem.-Farm.

Sprawozdanie

z posiedzenia Sekcji Popierania Krajowego Przemysłu Chemiczno - Farmaceutycznego przy Zw. Zaw. Farm. Prac. w Rz. Pol., odbytego w dn. 4 kwietnia 1933 r.

Obecni pp.: Dyr. F. Więckowski (W. T. „Motor", S. A.), Ppłk. Jakubowski (Sekcja Farm. Tow. Wiedzy Wojskowej), E. Kuczyński (P. P. T. F.), Dr. Wańkowski (R. Rozpędzihowski), Mańkowski („T-wo Mag. Klawe"), Mag. E. Filleborn (f. „S. Zembrzuski"). St. Baum (f. „Fr. Karpiński S. A."), Mag. St. Jezierski („Pabjanicka Sp. Akc. Przem.-Chem."), Mag. Głodowski (f. „Dr. K. Wenda"), L. Zafran (f. „Dr. K. Wenda"), Mag. St. Gębski (Nacz. Apt. K. Ch. m. st. Warszawy), Mag. A. Piotrowski, B.

Krogulecki, Jan Galewski (delegat Komitetu Związku Pol. Przem. Farmac.) oraz przedstawiciele Związku — członkowie Sekcji kol. kol Cz. Fink-Finowicki, Z. Jankiewicz, Cz. Nałęcz, Edm. Szyszko i St. Rdzanek.

Przewodniczy kol. Cz. Fink.-Finowicki, protokółuje kol. Stef. Rdzanek.

Porządek dzienny:

1. Propaganda:

a) odezwa do farmaceutów wzywająca do popierania przemysłu krajowego,

b) okólnik do Oddziałów Związku, polecający przystąpić do czynnej akcji popierania przemysłu krajowego,

c) systematyczne ogłaszanie w prasie zawodowej preparatów zagranicznych i analogicznych krajowych,

d) umieszczanie w prasie zawodowej artykułów propagandowych o charakterze ogólnym, jak również dotyczących poszczególnych działów produkcji krajowej,

e) kontrola preparatów zagranicznych i ogłaszanie wyników

2. Wolne wnioski.

Kol. Fink - Finowicki komunikuje, że sprawę zapoznania farmaceutów-pracowników ze środkami wyrobu krajowego analogicznemi do preparatów zagranicznych Związek przeprowadzi we własnym zakresie, jednak do tej akcji konieczną jest współpraca zainteresowanego przemysłu.

Kol. Szyszko wskazuje na możliwość wyzyskania dla propagandy wyrobów krajowych wśród szerszych warstw społeczeństwa farmaceutów instruktorów obrony przeciwgazowej.

P. Dyr. Więckowski oświadcza, że firmy wytwórcze mogą podać opowiednie preparaty wyrobu krajowego analogicznie do preparatów zagranicznych, lecz ze względu na ochronę patentu i t. p. nie można powiedzieć, że są to preparaty identyczne.

Kol. Przewodniczący zwraca uwagę na możliwość inspirowania przez sekcję artykułów, traktujących o wyrobach polskich i zagranicznych w prasie lekarskiej i zwraca się do pp. przedstawicieli firm o podanie preparatów, co do których należałoby przeprowadzić badania porównawcze.

P. Dr. Wańkowski zaznacza, że program przedstawiony przez przewodniczącego jest zbyt wąski należy zmierzać do uświadomienia i doprowadzenia do współpracy aptekarzy z lekarzami.

Ponadto mówca uważa za konieczne propagowanie artykułów wyrobu krajowego, odpowiadających co do dobroci wyrobom obcym, następnie stwierdza, że należy dokonać wyboru mniejszego grona osób do opracowania tego zagadnienia, poczem przedstawienia sprecyzowanych wniosków do omówienia w szerszym gronie.

Kol. Nałęcz nie neguje konieczności omówienia sprawy z lekarzami, jednak zaznacza, że niepoślednie znaczenie ma uświadomienie aptekarzy, gdyż jeżeli pominąć sprawę specyfików, to obojętne jest dla lecznictwa, jaki będzie zakupiony środek chemiczny naprz. Acid. acetylosalicylicum krajowy, czy zagraniczny, a kwestja ta leży całkowicie w zakresie pracy aptekarza.

Ponadto proponuje przystąpić do dyskusji w sprawie wyboru ściślejszego grona osób.

Kol. insp. Z Jankiewicz uważa, że niedostatecznie zostały wyjaśnione sprawy ogólne i apeluje do pp. przedstawicieli firm, jako bezpośrednio zainteresowanych i P. P. T. F. o wypowiedzenie się, jak należałoby propagandę prowadzić.

P. Mag. Piotrowski zgadza się z przedmówcą, iż należy Sekcji udzielić rad, jak należałoby przystąpić najwłaściwiej do pracy. Jest przeciwnikiem rozszerzania dyskusji i wciągania do obecnie rozpoczętej pracy przedstawicieli innych zawodów. Wskazuje, iż należy dążyć aby krajowy przemysł chem. farm. został otoczony większą opieką przez Państwo. Skłania się do głosów, zmierzających do wyłonienia ściślejszego grona osób

P. Nacz. Gębski przemawia za wyborem szczuplejszego grona osób.

P. Płk. Jakubowski stwierdza, iż wojsko w całej pełni popiera przemysł krajowy. Preparaty krajowe stosowane w wojsku są b. dobre. Przemysł może liczyć na pomoc Państwa jedynie wtedy, jeżeli będą produkowane preparaty dobre i niedrogo.

P. Dyr. Kuczyński zaznacza, że rola jego jest ograniczona, gdyż P. P. T. F starało się zrobić co było można, między innemi omawiano tą sprawę na zjeździe w 1930 r. Równocześnie zaznacza, że należy trafić do tych, od których zależy zbyt towarów w aptece.

P. Dyr. Więckowski przywiązuje znaczną wagę do propagandy wśród pracowników aptecznych oraz stwierdza trudności, na jakie napotyka propaganda wśród lekarzy.

Kol. Insp. Rdzanek. W sprawie propagandy preparatów krajowych w aptekach jest wiele do zrobienia. Należałoby, między innemi, zaniechać propagandy przez apteki wyrobów obcych, co ma miejsce w znacznym stopniu przy pomocy druków reklamowych (Aspirin, Panflavin), używanych do zawijania lekarstw klientom.

P Przewodniczący proponuje przystąpić do wydania przez P. P. T. F. i Z. Z. F. P. odezwy do właścicieli aptek i pracowników.

Propozycję przyjęto i uproszono p. Dyr. Więckowskiego, red. Heroda i red. Szyszko do zredagowania odezwy, która będzie podpisana przez obie organizacje zawodowe.

W wolnych wnioskach zabierało głos kilku mówców, omawiając sprawę wydawania odpowiedników chemicznych i t. p.

Nowe ustawy.

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 27 z dnia 19 kwietnia 1933 r. ogłoszone zostały następujące ustawy:

poz. 227 ustawa z dnia 22 marca 1933 r. w sprawie zmian w ustawie o czasie pracy w przemyśle i handlu;

poz. 228 ustawa z dnia 22 marca 1933 r. w sprawie zmian w ustawie o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu;

poz. 229 ustawa z dnia 22 marca 1933 r. w sprawie zmiany Rozporządzenia Prezydenta o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Niżej podajemy tylko najważniejsze zmiany:

poz. 227.

Ustawa ta wprowadza 8-miogodzinny dzień pracy i 48 godzinny tydzień pracy i ustala dodatkowe wynagrodzenie za godziny nadliczbowe; za pierwsze dwie ponad ustawową normę—w wysokości 25% dodatku do płacy normalnej, za pracę ponad 2 godziny oraz za pracę w niedzielę i święta — w wysokości 50% dodatku do płacy normalnej. Poza tem czas pracy osób, zatrudnionych w zakładach, w których praca jest uzależniona od pory roku i wpływów atmosferycznych, czas pracy może być rozłożony inaczej, byleby nie przekraczał 48 godzin na tydzień i 10 godzin na dzień.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1934 roku, na obszarze województwa śląskiego wchodzi w życie po ogłoszeniu zgody na nią Sejmu Śląskiego.

poz. 228.

Ustawa ta do art. 2 i 4 ustawy o urlopach dodaje następujące ustępy: „przez dni urlopowe należy rozumieć kolejno po sobie następujące dni kalendarzowe, poczynając od ostatniego dnia pracy; urlopowany otrzymuje za czas urlopu wynagrodzenie takie, jakie otrzymałby, gdyby w tym okresie był zatrudniony. Poza tem daje Ministrowi Opieki Społecznej prawo zawieszania urlopów na określony przeciąg czasu, niedłuższy, niż rok kalendarzowy.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1934 roku, na obszarze województwa śląskiego wchodzi w życie po ogłoszeniu na nią zgody Sejmu Śląskiego.

poz. 229.

Ustawa powyższa przynosi wiele zmian w Rozporządzeniu Prezydenta o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Wszystkie te zmiany mają na celu ograniczenie zasiłków dla bezrobotnych pracowników

umysłowych. Procentowe obniżenie zasiłków wynosi przy podstawie wymiaru zasiłku od 120 — 150 zł. — 5 i dochodzi przy podstawie wymiaru zasiłku ponad 720.— zł. do 30%. Zaznaczyć należy, że są to granice, do których Minister może ograniczyć zasiłek, ale nie musi. Okres pobierania zasiłków ustalony został na 6 miesięcy, przyczem do okresu tego nie wlicza się okresu zawieszenia. Jeżeli stan funduszów ubezpieczenia na wypadek braku pracy na to pozwala, Minister Opieki Społecznej może drogą rozporządzeń przedłużać okres zasiłkowy z powodu braku pracy nie więcej jednak, jak o 3 miesiące, z uzasadnieniem tego przedłużenia od określonych przez rozporządzenie warunków szczególnych.

Ustawa powyższa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, a niektóre przepisy obowiązują od dnia 1 stycznia 1933 roku.

Ruch związkowy.

Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO Z. Z. F. P.

Zarząd Główny Zw. Zaw. Farm. Prac. w Rz. P. podaje do wiadomości wszystkich Oddziałów i ogółu kolegów, że w niektórych pismach stołecznych i prowincjonalnych ukazały się wzmianki, że organizacje pracowników wystąpiły do Min. Opieki Społecznej o poddanie rewizji taksy aptekarskiej. Wzmianki powyższe nie mają nic wspólnego z naszą organizacją i źródło ich jest nam nieznane.

Dnia 24.III r. b. Zarząd Główny Związku przesłał odpowiedź na zapytanie Min. Opieki Społ. w sprawie wysokości płac w 1930 i 1933 r. treści następującej.

„Do
Ministerstwa Opieki Społecznej
Departament Służby Zdrowia
Wydział Farmaceutyczny
w miejscu.

Zarząd Główny Zw. Zaw. Farmaceutów Pracowników w R. P. odpowiadając na pismo Ministerstwa z dnia 6 lutego r. b. Nr. Z. F. 6/3/8, uprzejmie komunikuje, że po zebraniu statystycznych danych, może skonstatować, iż norma przeciętnych płac farmaceutów pracowników w większości aptek utrzymuje się na poziomie wysokości, ustalonej jednostronnie przez Pol. Powsz. Tow. Farm. w 1928 r. po konferencji z przedstawicielami Związku w Min. Opieki Społecznej, ponieważ nie osiągnięto porozumienia w sprawie umowy zbiorowej. W ostatnich latach ze względu na zmniejszenie się obrotów aptek, wielu właścicieli zamieniło personel bardziej wykwalifikowany młodszemi siłami.

Związek Zawodowy Farmaceutów Pracowników w Rz. Pol. pozwala sobie jednocześnie złożyć oświadczenie, że uposażenie pracowników można nazwać „głodowem", i że nawet najmniejsza obniżka taksy w pierwszym rzędzie odbija się na położeniu pracowników, pociągając za sobą dalszą redukcję personelu i obniżkę płac.

Przeciętne płace pracowników w r. 1930 i obecnie są następujące:

Wykwalifikowany magister wzgl. prowizor farm.	—	zł. 500.—
Wykwalifikowany pomocnik aptekarski (mający przynajmniej 2 lata prakt. pomocnikowskiej)	—	zł. 400.—
Magister farm. w 4-ym roku praktyki	—	zł. 400.—
„ „ w 3-im „ „	—	zł. 300.
„ „ w 2-im „ „	—	zł. 200.—
„ „ w 1-ym „ „	—	zł. 100.—"

SPRAWOZDANIE

z posiedzenia Prezydjum Zarządu Głównego Z. Z. F. P. z dnia 11 kwietnia 1933 r.

Obecni koledzy: Edm. Szyszko, Cz. Fink-Finowicki i Cz. Nałęcz.

Przewodniczy kol. Edm. Szyszko, protokółuje kol. Cz. Nałęcz.

Porządek dzienny:
1) Odczytanie protokółu z poprzedniego posiedzenia,
2) Sprawy bieżące,
3) Wolne wnioski.

1) Protokół po odczytaniu zatwierdzono.

2) a) Po odczytaniu pisma Międzynarodowej Unji Farmaceutów Pracowników z dnia 4.IV. postanowiono dać odpowiedź, że, ze względu na obecne położenie międzynarodowe, Kongres Unji należy odłożyć, a zwołać tylko posiedzenie Prezydjum Unji.

b) Po odczytaniu pisma Oddz. Piotrkowskiego z dnia 5.IV. L. 23 w sprawie zamierzonej częściowej likwidacji apteki K. Ch. w Tomaszowie Maz., postanowiono interwenjować u władz nadzorczych.

c) Po odczytaniu pisma Oddziału Grodzieńskiego z dnia 4.IV. w sprawie potrącania przez tamtejszą K. Ch. świadczeń socjalnych pracownikom apteki — postanowiono powtórnie interwenjować w Okręgowym Urzędzie Ubezpieczeń.

d) Po odczytaniu zaproszenia Min. Opieki Społecznej (Dep. Służby Zdrowia) na konferencję dn. 20.IV. w sprawie przysposobienia farmaceutów i aptek do obrony przeciwgazowej, postanowiono wydelegować kol. Edm. Szyszko, Cz. Fink-Finowickiego i W. Hirschhauera.

e) Po rozpatrzeniu podań o udzielenie zapomóg, postanowiono: kol. G. udzielić zł. 100.

Oddziałowi Warszawskiemu przyznać zł. 400.

Wdowie po ś. p. kol. M. Ząbku z Kielc udzielić z pozostałego funduszu b. Kasy Pogrzebowej zł. 125.

Podanie kol. Izabeli G. z Włocławka przekazać do Oddziału Warszawskiego.

f) Sprawozdanie Oddziału Łódzkiego o udzielonych zapomogach z dn. 25.III. Nr. 449 przyjęto do wiadomości.

g) Protokóły przedstawicieli Zw. Zaw. Prac. Instytucyj Ubezp. Społ. w sprawie pragmatyki przyjęto do wiadomości i postanowiono wydelegować jako stałych przedstawicieli naszego Związku kol. Stef. Rdzanka i kol. M. Rapczyńskiego.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Z ODDZIAŁU POZNAŃSKIEGO.

Sprawozdanie z posiedzenia Zarządu w dniu 9.IV r. b.

Obecni koledzy: Wiertel, Górecki, Sabiniewicz, Kowalczyk, Głowacki, Narzyński i członek komisji rewizyjnej kol. Sławiński.

Na porządku dziennym:
1) Zagajenie,
2) Ukonstytuowanie się Zarządu,
3) Sprawy bieżące,
4) Wolne wnioski,
5) Zamknięcie.

Po przyjęciu porządku obrad Zarząd, zgodnie z propozycją prezesa kol. Wiertla, ukonstytuował się następująco:
1 v.-prezes — kol. Górecki,
2 v.-prezes — kol. Sabiniewicz,
sekretarz — kol. Milczyński,
v.-sekretarz — kol. Narzyński,
skarbnik — kol. Głowacki,
v.-skarbnik — kol. Kowalczyk.

W sprawach bieżących przyjęto na członka Oddziału kol. Franciszka Szuksztę, kierownika apteki Kasy Chorych w Lesznie. Poruszono następnie sprawę niesienia pomocy bezrobotnym kolegom. Oddział Poznański przesłał do Zarządu Głównego listę z wezwaniem tutejszego P. P. T. F. i kilku aptekarzy do łańcucha składkowego, z zaznaczeniem, iż kwoty, które wpłyną z naszego terenu, będą przekazywane Oddziałowi Poznańskiemu na pomoc tutejszym bezrobotnym. Na temat ten rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos kol.: Sabiniewicz, Górecki, Kowalczyk — uchwalono ostatecznie stworzyć jeden fundusz przy Zarządzie Głównym, żądać jednak przekazywania większych kwot i proporcjonalnego podziału.

Na prośbę kol. St. Tomaszewskiego z Torunia o interwencję w Z. U. P. U. — kol. Wiertel czynił starania, jednak bez dodatniego wyniku.

Na wniosek kol. Prezesa postanowiono utworzyć sekcję pośrednictwa pracy, wobec czego polecono kol. Wiertlowi porozumieć się z P. P. T. F. i Kołem Farmaceutów i zamówić pocztówki propagandowe.

Celem walki z drogerjami utworzono referat, zwalczania nielegalnej sprzedaży leków w drogerjach, którego kierownictwo przyjął kol. Kowalczyk.

Kol. Wiertel i Kowalczyk stwierdzili ostatnio w drogerjach sprzedaż lekarstw, wobec czego sporządzono protokóły z dowodami i skierowano do Województwa. Sprawa utworzenia re-

feratu zwalczania sił niefachowych upadła. Następnie uchwalono odbić sto sztuk deklaracyj; zbieranie składek w poszczególnych aptekach podzielono między członkami Zarządu.

W wolnych wnioskach kol. Sabiniewicz proponuje urządzenie wycieczek do fabryki „Blask", „Stomil" i t. d. i podejmuje się organizacji tychże. Kol. Sabiniewicz stwierdza, iż akcja nasza w L. O. P. P. nie znajduje należytego poparcia wśród właścicieli aptek. W związku z tem zwrócono się do P. P. T. F.

O godz. 23 kol. Prezes zamknął zebranie.

KOŁO L. O. P. P. FARMACEUTÓW W POZNANIU.

W dniu 28 stycznia b. r. zostało założone przez farmaceutów w Poznaniu Koło L. O. P. P., które zostało zalegalizowane w Miejskim Komitecie L O. P. P. pod Nr. 174. Na zebraniu inauguracyjnem wybrane zostały władze Koła w następującym składzie: Prezes — kol. Sabiniewicz, V-prezes — kol. A. Majorowicz, skarbnik — kol. Głowacki, sekretarz — kol. Szewczyński, członek Zarządu — kol. dr. Adamanis. Komisja Rewizyjna — kol. Apt. Rogala, kol. Michalski i dr. Kierzyński. Z pośród rozlicznych celów Koła, na pierwszy plan wysunęła się kwestja przygotowania wszystkich farmaceutów do obrony przeciwgazowej na wypadek wojny. Wychodząc z założenia, że współczesna wojna rozporządzać będzie rozlicznemi środkami chemicznemi oraz, że niewątpliwie apteki będą musiały być składami konsygnacyjnemi materjałów obrony przeciwgazowej— Zarząd wspólnie z Miejskim Komitetem L. O. P. P. opracował szczegółowo program I Kursu Instruktorskiego dla Farmaceutów.

Rozpoczęcie Kursu odbyło się w dniu 15 marca b. r. w specjalnie na ten cel użyczonej, przez JWP. Prof. Hrynakowskiego, sali Zakładu Chemji Farm. Pierwszy wykład zaszczycili swą obecnością PP. Nacz. Wydz. Zdr. Zaroski, Inspektor Farm. Mg. Śliwiński i przedstawiciele Właścicieli Aptek m. Poznania. Kurs obejmuje zakres 70 godzin, odbywa się w poniedziałki, środy i piątki. Zakończenie kursu odbędzie się w ostatnich dniach maja r. b. — uczestnicy po złożeniu egzaminu otrzymają dyplomy instruktorów II klasy.

Poza organizacją kursu Koło jest w ścisłym kontakcie z Miejskim Komitetem L. O. P. P. i bierze żywy udział w pracach tegoż.

J. S.

Z ODDZIAŁU LWOWSKIEGO.

Sprawozdanie Zarządu Oddziału Lwowskiego, za czas od 5 listopada 1932 do 5 kwietnia 1933.

Odbyto 11 posiedzeń Zarządu i trzy Nadzwyczajne Walne Zebrania.

Przez ten cały 5-ciomiesięczny okres czasu Zarząd Oddziału starał się o załatwienie następujących wysoce aktualnych kwestyj:

1) Bezrobocia,
2) Hyperprodukcji w zawodzie,
3) Sprawy sił technicznych,
4) Sprawy regulacji płac pracowników aptek prywatnych.

1. Obecny Zarząd stara się zapobiec skutkom, coraz bardziej szerzącego się, bezrobocia przez polecanie swych członków na zgłaszane do Biura Pośrednictwa Pracy wolne posady, oraz przez udzielanie bezrobotnym kolegom długoterminowych pożyczek z Funduszu Bezrobocia, stworzonego w czasie ubiegłej kadencji. Fundusz ten zasilany jest przez dochody z urządzanych imprez. Zarząd obecny urządził dotychczas dwie imprezy, a mianowicie: 17 grudnia ub. r. koncert, a w dniu 4 lutego b. r. zabawę taneczną. Obie imprezy zostały urządzone wspólnie z kolegami studentami farm. U. J. K. we Lwowie i cieszyły się dużą frekwencją. Czysty dochód z tych imprez w kwocie 500 zł. (przypadających z ogólnego dochodu na Związek) przeznaczony został na zasilenie Funduszu Bezrobocia.

Z funduszu tego udzielono dotychczas pożyczek w kwocie zł. 1130 kolegom bezrobotnym, z Funduszu Pożyczkowego udzielono pożyczek w kwocie zł. 900, a z Funduszu Reina (wdowy i sieroty po pracownikach apt.) zł. 250.

2. Sprawa sił technicznych utknęła na martwym punkcie, ponieważ koledzy nie podają do wiadomości Związku konkretnych danych, tyczących się zatrudniania sił technicznych.

3. W sprawie hyperprodukcji w zawodzie obecny Żarząd wszczął akcję wspólnie z kolegami asystentami, z których została wyłoniona komisja, mająca na celu wpłynięcie na czynniki miarodajne by w przyszłości na studjum farm. we Lwowie przyjmowani byli przedewszystkiem koledzy asystenci. Akcję powyższą rozpoczął Zarząd na terenie tut. Tow. Apt., w skład którego wydziału weszło z ramienia Związku 6-ciu kolegów.

4. Tocząca się od czerwca ub. roku sprawa regulacji płac pracowników aptek prywatnych dotychczas nie została definitywnie załatwioną.

Sprawa powyższa przedstawia się następująco: w czerwcu ub. roku Izba Aptekarska Małop. Wsch. zaprosiła delegatów naszego Oddziału na wspólną konferencję. Konferencja ta nie dała pozytywnego wyniku, ponieważ delegaci Związku godzili się na maksimum 5% obniżkę od obowiązującej normy. Wobec tego konferencja została odłożona na czas poferjalny.

Nagle jednak z końcem października ub. roku Izba Apt. na posiedzeniu swego Oddziału uchwaliła 20% obniżkę płacy bez uprzedniego porozumienia się z Zarządem naszego Oddziału. Dopiero na skutek akcji tut. Oddziału doszła do skutku konferencja z naszymi delegatami, na której nasi delegaci proponowali uchwaloną na Nadzwyczajnem Walnem Zebraniu pracowników aptek prywatnych 12½% obniżkę płacy, podczas gdy Izba Aptekarska proponowała 15% obniżkę, mimo uprzednio uchwalonych 20%.

Wobec powyższego rokowania rozbiły się i z dniem 31 listopada ub. r. została obowiązująca umowa rozwiązana na trzy miesiące t. j. na dzień 1 marca b. r.

W dniu 2 marca b. r. zaproszeni przez Zarząd tut. Oddziału delegaci Izby Apt. proponowali już 33% obniżkę płac. Na skutek tego Zarząd zwołał Nadzwyczajne Walne Zebrania w dniach 11 i 18 marca, na których zapadły następujące rezolucje:

„Walne Zebranie upoważnia Zarząd do przedstawienia regulacji pracy i płacy pracowników aptek prywatnych Inspektoratom Pracy i Farm.

Walne Zebranie upoważnia Zarząd do interwencji w Ministerstwach jakoteż u wszystkich miarodajnych czynników w sprawie sposobu przyjmowania na studjum farm. U. J. K. we Lwowie, jakoteż w sprawie nadmiernej ilości przyjmowanych na studja.

Walne Zebranie uchwala votum zaufania obecnemu Zarządowi i porucza mu prowadzić dalszą akcję w sprawie umowy zbiorowej, aż do przeprowadzenia strajku demonstracyjnego włącznie.

Nadzwyczajne Walne Zebranie domaga się, by na pierwszy rok studjum farm. we Lwowie przyjmowani byli w pierwszym rzędzie asystenci i aspiranci farm. odpowiednio do lat pracy w zawodzie.

Walne Zebranie wybierze dwóch kolegów asystentów do Zarządu z prawem brania udziału w posiedzeniach Zarządu, gdy rozpatrywana będzie sprawa asystentów, jakoteż z prawem głosowania nad powyższą kwestją.

Ostatni wniosek został niezwłocznie wykonany i Walne Zebranie wybrało kol. kol. asystentów: Janowską i Piepesa, jako przedstawicieli grona asystentów farmacji.

W sprawie pracowników aptek prywatnych udała się delegacja naszego Oddziału do Inspektora Pracy, który spowodował wspólną konferencję delegatów Izby Aptekarskiej z delegatami naszego Oddziału na dzień 11 kwietnia b. r.

Obecny Zarząd dokooptował w czasie swej kadencji kol. M-ra Bocza Stanisława, jako członka Zarządu.

W okresie poświątecznym urządzone zostały przy współudziale L. O. P. P. kursy gazowe dla członków Związku.

Z powodu chronicznego niepłacenia wkładek członkowskich zostali skreśleni z listy członków następujący koledzy:

Adlersberg Lusia, Arnold Laura, Adamowski Alfred, Achtówna Regina, Bezner Michał, Bierbachowa Róża, Białopolski Dawid, Bauer Edward, Brüstiger Tant Klara, Bleich Józef, Berlesówna Rebeka, Barabach Semen, Drattler Róża, Diener Arnold, Entel Anna, Erb Wilhelm, Egitówna Cecylja, Erlich Ettel, Enden Bronisława, Ecker Jichok, Falber Nataniel, Feuerstein Joachim, Fonweitzowa N., Fruchtman Marek, Gottlieb Natan, Goldstein Ludwik, Gajewski Bolesław, Horodyski Jan, Hütter Maksymiljan, Horfer Karol, Heumanówna Jetti, Jachno Mirosław, Jasińska Janina, Janerówna S., Kaminer I., Kimmelman Józef, Kordowska Marta, Korajska Marja, Kaniowa N., Karp Oskar, Kiniower Henryk, Kowalow Nataniel, Katz Malka, Koroneć Anna, Lamm Józef, Lantner Salomon, Laufgang Abraham, Lacherówna N., Locker Abraham, Mundówna Salomea, Makush Konstantyn, Nik Maurycy, Ochsówna Sala, Ornstein Jakób, Osidacz Mikołaj, Pressler Oskar, Panatowska Ludwika, Pieniaker Fryderyka, Peczenik Neussowa Karolina, Pineles Zygmunt, Prokosz Kazimierz, Reichlowa N., Rosenbaum Mendel, Rosenblatówna Debora, Rudnikówna Wanda, Rachwał Edward, Sauer Fryderyka, Salpeter Erna, Sygal Feliks, Sternowa Gizela, Shauer Henryk, Stark Moses, Scherówna Inka, Schwieger Felicja, Schleicherówna Beile, Stockówna Regina, Schliwke Berta, Sceininger Irena,

Tannenzapf L., Tennenbaum Marek, Tochanowicz Józef, Tutiwer Rachela, Weisberg Rachela, Witaszka Leon, Waszgis Józef, Weinstock Elza, Weiserówna Matylda, Willnerówna Malwina, Zieliński Roman.

W czasie obecnej kadencji zostali przyjęci w poczet członków Związku następujący koledzy:

Asp. Klingerówna Malwina, Mr. Obtułowiczowa Wanda, Asp. Dominik Edward, Ast. Kahane Henryk, Ast. Rygier Erwin, Mr. Distenfeld Iser, Ast. Wais Jan, Ast. Weissówna Julja, Asp. Lis Romana, Ast. Osterjung Anna, Ast. Pillersdorf Szymon, Asp. Inchber Anna, Ast. Monies Izaak, Ast. Janowska Helena, Ast. Osadca Janina, Mr. Ręczyński Jan, Ast. Piepes Adolf, Ast. Goldstein Antonina, Ast. Gottlieb Abraham, Ast. Feuerstein Joachim, Ast. Nestej Juda, Mr. Lurie Matylda, Mr. Lessing Febus, Mr. Pallek Aleksander, Ast. Krochmalnik Natan.

Z ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO.

Zarząd Oddziału Krakowskiego Z. Z. F. P. zawiadamia o otwarciu bezpłatnej „Stołowni" dla bezrobotnych pracowników umysłowych, w Krakowie przy ul. św. Jana L. 3 II. p. Chcący korzystać ze „Stołowni" winni zgłaszać się tamże w godzinach od 9 do 12 rano, przedkładając legitymację z „Bezrobocia", względnie odpowiednie zaświadczenie Związku.

Stołownia wydaje świadczenia nietylko członkom, ale także ich rodzinom. Koledzy, pobierający zasiłki z „ZUPU" mogą korzystać ze „Stołowni" za opłatą 35 groszy za obiad.

Jak stwierdziliśmy, „Stołownia" wydaje bardzo smaczne i obfite obiady z dwóch dań.

Z ODDZIAŁU WILEŃSKIEGO.

W dniu 25 lutego 1933 roku, o godz. 21-ej odbyło się Walne Zebranie Oddz. Wileńskiego z następującym porządkiem dziennym:

1) odczytanie protokółu ostatniego Walnego Zebrania, 2) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 3) wybory nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 4) sprawa ustosunkowania się do kolegów nienależących do Związku i 5) wolne wnioski.

Otwierając zebranie kol. prezes Karol Jarmołowski przywitał zebranych poczem poprosił na przewodniczącego zebrania kol. Aleksandra Bortkiewicza, który ze swej strony powołał na sekretarza kol. Antoniego Butkiewicza, na asesorów kol. Adama Ładysza i kol. Jana Anforowicza.

Porządek obrad proponowany przez ustępujący Zarząd, został przyjęty bez zmian.

Protokół po odczytaniu, został przyjęty bez poprawek. W imieniu ustępującego Zarządu sprawozdanie z czynności Zarządu złożyli: ogólne — kol. Karol Jarmołowski (prezes), kasowe — kol. Edward Rajszel (skarbnik).

Kol. Jarmołowski w sprawozdaniu swem podkreślił bardzo smutny objaw nieinteresowania się kolegów Związkiem, a tem samem i własnemi sprawami. Związek składa się prawie wyłącznie z kol. kol. pracujących w aptekach Kas Chorych i Apteki Miejskiej, dając przytem wyraz ubolewania w stosunku do kolegów z aptek prywatnych, którzy nie doceniają znaczenia organizacji i współpracy. Poza tem z ważniejszych momentów z okresu sprawozdawczego podkreślić należy: zorganizowanie kursów obrony przeciwgazowej, czynny udział w pracy R. O. Unji Związków Pracowników Umysłowych oraz przeprowadzenie 2-ch ławników i 2-ch zastępców do Sądów Pracy w osobach kol. kol. K. Jarmołowskiego, A. Grygla, J. Kościukiewicza i B. Macewicza.

Sprawozdanie kasowe odczytał skarbnik kol. E. Rajszel. Po stronie przychodowej figurują następujące sumy:

Saldo na 1932 rok, zł. 3047, wpisowe 10% składki członkowskiej 1663 zł. 94 gr., Kronika 308 zł. i kursy prowizorskie — 3508 zł. 28 gr. Razem 8537 zł. 22 gr.

Rozchód: lokal i światło 254 zł., kulturalno - oświatowe 120 zł., opłata funkc. 35 zł., kancel. 87 zł., delegaci na zjazd 400 zł., wpłata do Zarządu Głównego 702 zł., Kronika 308 zł., zapomogi 240 zł., razem 2146 zł. Pozostałość na 1.I.1933 r. 6391 zł. 22 gr.

Sprawozdanie przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

W imieniu Komisji Rewizyjnej sprawozdanie odczytał kol. Józef Kościukiewicz. Sprawozdanie przyjęto i na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

Do Zarządu Związku tajnym głosowaniem zostali wybrani: kol. kol. E Rajszel, A. Grygel, K. Jarmołowski, A. Ładysz, J. Kościukiewicz, B. Macewicz i M. Adler. Na zastępców: kol. kol. Ejdrygiewiczowa, K. Narowski; do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: kol. kol. St. Krasodomski, A. Nadelman, L. Kojdecki; zastępcy: W. Piotrowski, A. Wojdag.

W sprawie kolegów nienależących do Związku po dłuższej dyskusji na wniosek kol. Grygla przyjęto jednogłośnie następującą uchwałę: Walne Zebranie upoważnia Zarząd do zastosowania wobec kolegów nienależących do Związku, w razie ich odmowy zapisania się do organizacji, bojkotu koleżeńskiego, podania o tem do ogólnej wiadomości przez „Kronikę Farmaceutyczną", zaś wszyscy członkowie Związku obowiązani są do solidarnego i bezwzględnego przestrzegania tego bojkotu.

W wolnych wnioskach wywiązała się obszerna dyskusja w związku z poruszoną kwestją wprowadzenia przez apteki kasowe masowego fasunku. W dyskusji zabierali głos kol. kol. Grygel, Ładysz, Anforowicz, Jarmołowski, Kościukiewicz, Ilcewicz. Wszyscy mówcy podkreślali konieczność poczynienia stanowczych kroków, aby zapobiegać konsekwencjom, jakie mogą mieć miejsce dla zawodu i ubezpieczonych na skutek wprowadzenia masowego fasunku, ani z prawem ani z etyką farmaceutyczną niezgodnych.

W sprawie powyższej uchwalono wszcząć energiczną akcję w porozumieniu z Zarządem Głównym, oraz zwrócić się do p. Profesora Muszyńskiego o poparcie tej akcji, powiadomienie Inspektoratu Farmacji, nawiązać kontakt z odnośnemi czynnikami lekarskiemi, a przedewszystkiem interwenjowanie u Naczelnych Lekarzy oraz kierowników tych instytucyj. Na tem zebranie o godz. 0.30 zamknięto.

*

Wybrany na Walnem Zebraniu w dniu 25 lutego 1933 r. Zarząd ukonstytuował się jak następuje: Prezes — A. Grygel, vice-prezes — K. Jarmołowski, sekretarz J. Kościukiewicz, skarbnik — R. Rajszel, członkowie Zarządu: A. Ładysz, M. Adler i Br. Macewicz.

Łańcuch prasowy na rzecz bezrobotnych farmaceutów.

(Ciąg dalszy).

Koledzy członkowie Oddziału Zagłębia Dąbrowskiego Z. Z. F. P., w związku z wyjazdem do Warszawy na stanowisko insp. farm. K. Ch. wieloletniego sekretarza i założyciela Oddziału kol. Marjana Rapczyńskiego, złożyli (zamiast przyjęcia pożegnalnego) zł. 160.

Polskie Powszechne Towarzystwo Farmaceutyczne — Poznań — złożyło zł. 50.

Oddział Radomski Z. Z. F. P. złożył zł. 44, zebrane od kolegów, członków miejscowego Oddziału. Na powyższą kwotę złożyły się nast. składki: kol. Franc. Dąbkowski zł. 5, kol. kol. Bonikowski H., Dąbrowski L., Dzikowska H., Huszno J., Kankal B., Klepaczewski J., Kościński T., Kwiatkowska J., Krupska M., Kłopotowski W., Kajler S., Lucińska A., Łukomska M., Mazurkiewicz E., Rybacki W., Songin W., Stępień St., Wiechowski J., Żyżniewska Z. po zł. 2.—.

Oddział Włocławski Z. Z. F. P. złożył zł. 72 gr. 60. Na kwotę powyższą złożyły się ofiary od następujących kolegów: E. Rojszyk 10 zł., J. Wąsowska 5 zł., St. Maciejowski 7 zł., A. Szczygłowski 5 zł. 60 gr., St. Majczyński 5 zł., H. Majczyńska 5 zł., A. Korzeniowska 5 zł., W. Guziak 5 zł., L. Szorrowa 5 zł., L. Czaplicki 10 zł., A. Parnowski 5 zł., M. Gąsiewska 5 zł.

Kol. Henryk Ornowski — insp. farm. K. Ch. w Sosnowcu (wezw. przez kol. L. Mieszkisa) składa 15 zł. i wzywa p. Mjr. G. Kotlewskiego, p. mjr. E. Olewińskiego, p. kpt. P. Konopackiego, p. kpt. J. Sienkiewicza, p. kpt. J. Śliwońskiego, p. J. Balińskiego — insp. farm. w Kielcach, p. A. Sikorskiego — wł. apt. w Sławkowie, pp. J. Czarneckiego i Rosenbauma — wł. apteki w Wolbromiu, p. J. Załuskiego — wł. apt. w Bobrownikach, p. E. Kwapisza — wł. apt. w Pilicy, p. J. Jankowskiego — wł. apt. w Grodźcu, p. St. Szydłowskiego — wł. apt. w Myszkowie, kol. W. Wasilewskiego i kol. L. Tarskiego — wł. apteki w Sosnowcu, kol. kol. A. Machajskiego, D. Golda i P. Kahana — wł. apteki w Będzinie, oraz kol. T. Sawickiego i kol. A. Łypka — wł. apteki w Dąbrowie Górn.

Kol. Michalski — (f. Farmahurt — Poznań) wezw. przez kol. St. Sabiniewicza) składa 10 zł. i wzywa D-ra Dobrzyckiego (f. R. Barcikowski w Poznaniu) i Dyr. Wł. Czepczyńskiego (f. R. Barcikowski w Poznaniu).

Kol. Ferdynand Zielański — Zawiercie (wezw. przez kol. A. Świerkowskiego) składa 10 zł. i wzywa kol. Jana Gruszczyńskiego z apt. K. Ch. w Zawierciu.

Kol. Jan Cholawo — Niwka p. Modrzejów (wezw. przez kol. Wł. Plapasa) składa 10 zł.

Kol. Longin Żurakowski — Czeladź (wezw. przez kol. M. Tarkowskiego) składa 10 zł. i wzywa kol. Jadwigę Bienikównę, kol. B. Helmanównę, kol. Marjana Kuchcińskiego — dzierż. apteki w Żarkach.

Kol. Kazimierz Kotwica zarz. apt. Wendy (wezw. przez kol. J. Cyranowskiego) składa 10 zł. i wzywa p. Szarkowskiego (współwł. apt.w Radomiu), p. Karwańskiego (dzierż. apt. Zaleskiego w Rawie Maz.), p. Piotra Sobocińskiego (dzierż. apt. w Sokółce), p. Franc. Froncisza (apt. Starnawskiego w Kutnie), p. Jerzego Gawlika (wł. apt. w Garwolinie) i p. Józefa Rawskiego (wł. apt. w Warszawie).

Kol. Józef Kościukiewicz — Wilno (wezw. przez kol. Fr. Szukstę) składa 10 zł. i wzywa kol. Antoniego Grygla — prezesa Oddz. Wileńskiego Z. Z. F. P., kol. Aleksandra Bortkiewicza i kol. R. Romisa — z apteki K. Ch. w Wilnie.

Kol. E. Kurlandski — Warszawa (wezw. przez kol. Wł. Szczerbo - Niefiedowicz) składa 10 zł. i wzywa kol. Rabinowicza (apt. Welta i Zylbera) i kol. Klukacza (apt. Wierzbięty).

Kol. Michał Wysokowski — wł. apteki w Tłuszczu — składa zł. 10.

Kol. Wincenty Morawski — wł. apteki w Warszawie (wezw. przez kol. F. Krupicę) składa 10 zł.

Kol. Włodzimierz Orluk — Włocławek składa 10 zł.

Kol. Jan Pianko — Zgierz (wezw. przez kol. Kranasową) składa 5 zł.

Kol Bronisław Matyj — Dąbrowa Górnicza (wezw. przez kol. Z. Misiórską) składa 5 zł.

Kol. Dr. farm. Stanisław Krauze (wezw. przez kol. Kl. Mikulskiego) składa 5 zł. i wzywa kol. Franciszka Heroda i kol. Marjana Rostafińskiego — redaktorów „Wiadomości Farmaceutycznych" oraz kol. Dr. Olszewskiego — adjunkta Zakładu Chem. Farmac. i Toks. U. W. i Dr. Kazimierza Lindenfelda — st. asyst. Uniw. Warsz.

Kol. Dr. Farm. Henryk Szancer — Warszawa składa 5 zł.

Kol. Filip Żurkowski składa powtórnie 5 zł.

Kol. Helena Brams (wezw. przez kol. M. Milenbacha) składa 5 zł. i wzywa kol. Ostaszowera i kol. Burga — z apteki Rosenstadta.

Kol. Jan Pomorski — Sosnowiec (wezw. przez kol. Wł. Muszalskiego) składa 5 zł.

Kol. Franciszek Miller (wezw. przez kol. M. Milenbacha) składa 5 zł i wzywa kol. Danileckiego Czesława (apt. K. Ch. Pl. Unji Lub.), kol. Jana Borsukiewicza (dzierż. apt. w Kole), kol. Ryszarda Głowackiego (wł. apt. w Warszawie), kol. Karola Łobodowskiego (wł. apteki w Radzyminie).

Kol. Maryla Kolińska (wezw. przez kol. G. Roszkowską) składa 5 zł. i wzywa kol. Elżbietę z Dukalskich Strebejko (Częstochowa, 3 Maja 50).

Kol. Stanisława Kowalczykówna — Sosnowiec (wezw. przez kol. A. Bobrowskiego) składa 5 zł.

Kol. Andrzej Gruszta (wezw. przez kol. St. Bocheńskiego) składa 5 zł. i wzywa kol. Ryszarda Jakimowicza (apt. w Sieradzu), p. płk. Jabłonowskiego Bolesława (Wydz. Farm Dep. Zdrowia M. S. Wojsk.) i p. płk. Teodora Pasteckiego (Szpital Ujazdowski).

Kol. Ludomir Lipniewski — Lublin (wezw. przez kol K. Sikorskiego) składa 5 zł. i wzywa kol. W. Brydackiego z Lublina i kol. Pająka z apteki kolejowej w Lublinie.

Kol. Witold Tuszyński — Niemce k. Strzemieszyc (wezw. przez kol. M. Tarkowskiego) składa 5 zł.

Kol. Stanisław Majczyński — Włocławek (wezw. przez kol. A. Świerkowskiego) składa 5 zł.

Kol. Zofja Rosiakówna — Sosnowiec (wezw. przez kol. R. Tarasewicza) składa 5 zł.

Kol. Jadwiga Tomalska — Sosnowiec (wezw. przez kol. Misiórską i Tarasewicza) składa 5 zł.

Kol. Klara Pfeferowa — Chrzanów (wezw. przez kol. St. Rdzanka) składa 5 zł. i wzywa kol. Stanisławę Zegartowską, kol. Helenę Szklanównę, kol. Emmę Sarnowską i kol. Czesława Billewicza — z apteki Kasy Chorych w Chrzanowie.

Kol. Konstanty Podlipski — Modrzejów (wezw. przez kol. Wł. Plapasa) składa 5 zł. i wzywa kol. Gąskę z Sosnowca, kol. Gilewicza — apt. miejska w Wilnie, kol. Sosnowskiego — wł. składu aptecznego w Wilnie.

Kol. Antoni Wojdag — Wilno (wezw. przez kol. J. Anforowicza) składa 5 zł. i wzywa kol. Stanisława Krasodomskiego z Wilna.

Kol. Bronisław Kaszubski — Biała Podl. składa 5 zł. jako składkę za miesiąc kwiecień.

Kol. Kazimierz Jaworowski — Łódź (wezw. przez kol. N. Blausteina) składa 5 zł. i wzywa kol. kol. Grajwodziankę St., Cz. Palińską, N. Manczenko, St. Nomejko, H. Olszańskiego, O. Olszewską, W. Marksa, D. Poswolską, B. Rubinrauta, M. Stańczakową, St. Szapiro, R. Tomaszewskiego — z apteki Nr. 5 K. Ch. m. Łodzi.

Kol. Jan Olszewski — Łódź (wezw. przez kol. Dolińskiego) składa 5 zł. i wzywa kol. kol. M. Piotrowską, L. Tomaszewskiego, L. Kucharskiego, Bernarda Olszewskiego, D. Lurje, Frydmanównę, Sławina — z apteki Nr. 3 K. Ch. m. Łodzi i kol. Brudkowskiego — kier. apt. K. Ch. w Tomaszowie Maz.

Kol. Antoni Świerkowski w Nr. 6 Kroniki wzywał kol. Kondiakową Emilję z apt. K. Ch. w Zawierciu i kol. Ludwiczankę Genowefę z apt. Pasierbskiego w Zawierciu. Ponieważ nazwiska te zostały pominięte, obecnie je uzupełniamy.

Kol. Jadwiga Czerwińska — Żyrardów (wezw. przez kol. P. Gąseckiego) składa 3 zł.

Ze względu na to, iż chcielibyśmy w następnym numerze „Kroniki" podać dalsze wyniki akcji łańcuchowej, uprzejmie prosimy Szanownych Kolegów „wezwanych" i innych o łaskawe możliwie szybkie wpłacanie zadeklarowanych kwot. — Red.

OFIARA NA ODDZ. FARMACEUTYCZNY UNIW. STEF. BATOREGO W WILNIE. Z powodu wyjazdu z Zagłębia Dąbrowskiego kol. Marjana Rapczyńskiego, długoletniego sekretarza miejscowego Oddziału, w uznaniu jego zasług położonych dla organizacji i zawodu, Oddział Zagłębia Dąbrowskiego Zw. Zaw. Farmaceutów Pracowników złożył zł. 100 na cele Oddziału Farmaceutycznego Uniw. Stef. Batorego w Wilnie do dyspozycji JWP. Prof. J. Muszyńskiego.

Wiadomości bieżące.

NOMINACJA P. NACZELNIKA W. SOKOLEWICZA. Pan Min. Opieki Sp. powierzył P. Naczelnikowi Wydz. Farmac. D. S. Zdrowia płk. W. Sokolewiczowi stanowisko Wiceprezesa Rady Zarządzającej Centrali Zakupów dla Kas Chorych.

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD KÓŁ FARMACEUT. POL. MŁ. AKAD. odbędzie się w roku bieżącym w Wilnie w dniach 1, 2 i 3 maja. Związek nasz reprezentować będzie członek Zarz. Główn. Z. Z. F. P. i prezes Oddziału Wileńskiego kol. A. Grygel.

KONFERENCJA W MIN. OPIEKI SPOŁ. W dniu 20.IV r. b. odbyła się w Min. Op. Sp. pod przewodnictwem Pana Naczelnika Wydz. Farm. Dep. Sł. Zdr. M-ra W. Sokolewicza konferencja w sprawie przysposobienia farmaceutów i aptek do obrony przeciwgazowej. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Pol. Czerw. Krzyża (p. dr. Zembrzuski), Tow. Wiedzy Wojsk. (p. major dr. Radziszewski), Międzystow. Komitetu Farm. Obrony Przeciwgaz. (p. płk. Boczkowski, p. dr. Olszewski, p. dyr. E. Kuczyński i p. m-r Wiśniewski) Związek Zaw. Farm. Prac. reprezentowali koledzy Edm. Szyszko i Witold Hirschhauer.

Na konferencji omówiono szereg dezyderatów, które zostały przedłożone w Ministerstwie przez organizacje farmaceut. Otwierając dyskusję nad przedstawionemi dezyderatami, Pan Naczelnik Sokolewicz zaznaczył, iż konferencja ma charakter informacyjny. W ożywionej dyskusji głos zabierali prawie wszyscy uczestnicy. Kol. Szyszko poinformował zebranych o wynikach dotychczasowej akcji wśród członków Z. Z. F. P. Jak wynika z dotychczasowych sprawozdań poszczególnych Oddziałów, na terenie Związku przesłuchało wykładów z zakresu obrony przeciwgazowej około 550 farmaceutów, którzy, otrzymawszy świadectwa instruktorów obrony przeciwgazowej (I, II lub III kategorji), wygłaszają odczyty w szkołach, oraz w różnych instytucjach o charakterze społecznym lub zawodowym. Najwięcej pracują w tym kierunku Oddziały: Częstochowski, Warszawski, Poznański, Piotrkowski, Górnośląski, Sosnowiecki, Wileński, Krakowski i in.

Przechodząc do sprawy przeszkolenia ogółu farmaceutów, kol. Szyszko proponował, aby władze nadzorcze ewent. organizacje farmaceutyczne wpłynęły na swych członków, by w określonym, możliwie nie długim terminie, wszyscy farmaceuci przesłuchali kursy instruktorów obrony przeciwgazowej. Dla nowych adeptów farmacji należałoby domagać się aby wiadomości z zakresu obrony przeciwgazowej były włączone do programu obowiązujących studjów uniwersyteckich. A więc przy chemji mogłaby być wykładana chemja gazów bojowych, przy wykładach z pomocy w nagłych wypadkach należałoby wprowadzić ratownictwo zagazowanych.

P. płk. Boczkowski wypowiedział się również za przeszkoleniem **wszystkich farmaceutów**. Dla właścicieli małych aptek p. Pułkownik proponuje urządzenie kursów korespondencyjnych, a następnie kilkudniowe pokazy w większych ośrodkach. Wszystkie apteki powinny być punktami zaopatrzonemi w maski przeciwgazowe. W oknach należy urządzać co pewien czas ruchome wystawy sprzętu przeciwgazowego, jak to ma miejsce w dwuch aptekach warszawskich.

Po zakończeniu dyskusji Pan Naczelnik oznajmił, iż Ministerstwo opracuje specjalną instrukcję tyczącą się obrony przeciwgazowej aptek. Przed wydaniem wymienionej instrukcji Ministerstwo zasięgnie jeszcze opinji organizacyj zawodowych.

OTWARCIE PRACOWNI CHEMJI ORGANICZNEJ przy Wydz. Farm. Uniw. Warsz. Dnia 22.IV r. b. w obecności J. Magn. Rektora U. W. p. prof. dr. Ujejskiego, p. Dziekana Wydz. Farm. prof. inż. A. Kossa, p. prof. Br. Koskowskiego, przedstawiciela M. W. R. i O. P., przedstawicieli organizacyj farmaceutycznych i pp. asystentów, P. prof. Dr. Lampe, kierownik Zakładu Chemji Organicznej, powitał przybyłych i przekazał nowo urządzony zakład pod opiekę Wydz. Farm. U. W. P. Dziekan, prof. inż. A. Koss, podziękował Wydziałowi Przyrodniczo-Matematycznemu za wieloletnie udzielanie miejsca w swych pracowniach studentom farmacji i przyjął Zakład w posiadanie Wydziału Farmaceutycznego. Zkolei życzenia złożyli: przedstawiciel P.P.T.F. p. kol. Filipowicz, przedstawiciel Z.Z.F.P. kol. Cz. Nałęcz i przedstawiciel Koła Farmaceutów S. U. W. kol. Nikonorow. Zakład jest obliczony na 35 osób.

AWANSE FARMACEUTÓW - OFICERÓW W. P. Z dniem 1.I 1933 zostali mianowani podpułkownikami: mjr. Moszczeński Tadeusz Józef i mjr. Szadkowski Jan Michał; stopień majora otrzymał pkt. Kopeć Józef Onufry; kapitanem został mianowany por. Moskalewicz Władysław Franciszek; stopnie poruczników otrzymali: ppor. Bułajewski Marjan, ppor. Pawłowski Wacław, ppor. Rajski Stanisław Stefan, ppor. Wierzchowski Józef Marjan, oraz ppor. Wnuk Jakób.

ZMIANY WŁASNOŚCI. Apteka s-ów Fr. Siekierzyńskiego w Wilnie przeszła na własność K. Sarola.

Apteka Z. Domańskiego w Wilnie przeszła na własność Wł Narbuta.

NOWE APTEKI W WARSZAWIE. W drugiej połowie ub. miesiąca p. Antonina Leśniewska uruchomiła nową aptekę przy ul. Marszałkowskiej 72.

W dniu 28.IV r. b. odbyło się otwarcie i poświęcenie apteki d-ra farm. Jana Fabickiego na Żoliborzu (plac Wilsona).

NOWY INSPEKTOR FARMACEUTYCZNY K. CH. W ubiegłym miesiącu objął stanowisko inspektora farmac. w Związku K. Ch. w Warszawie kol. M-r farm. Marjan Rapczyński, członek Zarządu Głównego Z. Z. F. P., wieloletni sekretarz Oddziału Zagł. Dąbrowskiego.

Zarząd Związku i redakcja „Kroniki" składają z tej okazji kol. Rapczyńskiemu serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI Z. Z. F. P. podaje do wiadomości, iż z dn. 1.V została skasowana pomoc prawna dla członków Związku przy Unji Z. Z. P. U., natomiast **bezpłatnych porad prawnych udzielać będzie** (za okazaniem legitymacji związkowej) **p. mec. Jarmusiewicz**, ul. Królewska Nr. 29 m. 2 w godz. 17 — 19.

*

Poza tem Oddział Warszawski przypomina, iż przyjmowane są nadal **zapisy do chóru** związkowego oraz **do zespołu muzycznego.** Zapisy przyjmuje sekretarjat codziennie w godz. od 10 do 16-ej.

Z TOW. APTEKARSKIEGO WE LWOWIE.

Dnia 25 marca b. r. w myśl uchwały Wydziału została otwartą w salach Towarzystwa Aptekarskiego we Lwowie, przy ul. Św. Mikołaja l. 15 czytelnia i bibljoteka.

Inauguracyjne otwarcie czytelni zagaił prezes Tow. Apt. Mr. M. Weiss, witając w serdecznych słowach p. Insp. farm. Mag. Franciszka Sypka, prezesa Izby Apt. Mra Antoniego Ehrbara, prezesa Oddziału lwowskiego P. P. T. F. Dra J. Poratyńskiego i licznie zebranych właścicieli i pracowników aptek jakoteż studentów farm. oddając im tę czytelnię na usługi.

Cykl odczytów rozpoczął prof. Dr. Henryk Ruebenbauer p. t. „O winie a w szczególności o winie zaleszczyckiem". Po odczycie goście zebrani pozostali w salach Towarzystwa na miłej pogawędce do późnej nocy.

Bibljoteka i czytelnia, zaopatrzona tak w pisma zawodowe, jak i dzienniki, otwartą jest w każdy wtorek, czwartek i sobotę od godz. 6-ej do 10-ej wieczorem.

NOWE WŁADZE WARSZAWSKIEGO T-WA FARMACEUTYCZNEGO.

W dniu 12.IV. r. b. na rocznem Walnem Zgromadzeniu Warszawskiego T-wa Farmaceutycznego wybrany został nowy Zarząd T-wa w składzie: Prezes — p. W. Filipowicz (powtórnie), V.-Prezes — p. płk. B. Jabłonowski, członkowie — pp. J. Barylkiewicz, St. Jezierski i J. Podbielski.

Z ważniejszych uchwał wymienić należy przyjęcie wniosku Zarządu o rozszerzenie lokalu T-wa przez dobudowanie 3-go piętra na własnym domu przy ul. Długiej Nr. 16 oraz uchwałę, mocą której każdy członek W. T. F. staje się jednocześnie członkiem Polskiego Komitetu Zielarskiego, instytucji, której dążeniem jest stworzenie samowystarczalności Polski w dziedzinie roślin lekarskich, w dalszym zaś etapie działalności — eksport wielu roślin zagranicę.

KONKURS.

Urząd Wojewódzki Nowogródzki (Wydział Pracy, Opieki i Zdrowia) niniejszem ogłasza konkurs na utworzenie trzeciej normalnej apteki w m. Lidzie. Na miejsce zlikwidowanej apteki sejmikowej).

Koncesja będzie udzielona na zasadzie ros. ustawy lekarskiej wyd. 1905 roku, oraz rozp. Ministerstwa Zdrowia Publicznego z dnia 10 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 411 ex 1920 r.).

Ubiegający się o uzyskanie tej koncesji winni w przeciągu 4 tygodni od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim" niniejszego konkursu, nadesłać do Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Pracy, Opieki i Zdrowia) opatrzone przepisową opłatą stemplową podanie, do którego należy dołączyć dokumenty, wyszczególnione w par. 8 instrukcji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 1 czerwca 1931 r. o sposobie udzielania koncesji na zakładanie aptek (Monitor Polski Nr. 136, poz. 204).

Właściciele aptek, od których opinje nie były żądane, a którzy sądzą, że przez utworzenie nowej apteki egzystencja ich aptek będzie zagrożona, mogą w terminie 4-ch tygodniowem od dnia ogłoszenia niniejszego w „Monitorze Polskim" wnieść do Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Pracy, Opieki i Zdrowia) umotywowane zarzuty w myśl przepisów instrukcji o sposobie udzielania koncesji na zakładanie aptek (Monitor Polski Nr. 136, poz. 204, z dnia 16 czerwca 1931 r.).

Za Wojewodę
Dr. E. Maciulewicz
Naczelnik Wydziału Pracy, Opieki i Zdrowia.

KONKURS NA OTWARCIE DRUGIEJ APTEKI PUBLICZNEJ W PUCKU, POW. MORSKIEGO. Urząd Wojewódzki pomorski podaje do wiadomości, że termin składania podań o nadanie koncesji na uruchomienie drugiej apteki publicznej w Pucku, pow. morskiego, został przedłużony do 1 czerwca 1933 r.

UNJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH A PRZEŚLADOWANIA ŻYDÓW W NIEMCZECH.

Centrala Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Niemczech (Gewerkschaftsbund der Angestellten) wysłała do zagranicznych organizacyj zawodowych, a w tem również do Unji Z. Z. P. U. telegramy, w których protestując przeciwko antyniemieckiej propagandzie w prasie zagranicznej, usiłuje sprowadzić antyżydowskie ekscesy w Niemczech do sporadycznych wydarzeń, niezwłocznie likwidowanych przez władze państwowe, oraz apeluje, aby rozwinąć zagranicą odpowiednią akcję uświadamiającą.

Na telegram ten Unja Z. Z. P. U. odpowiedziała następującym listem, podanym również do wiadomości innych zagranicznych oraz międzynarodowych pracowniczych organizacyj zawodowych.

„W odpowiedzi na telegram z dnia 29 marca r. b. stwierdzamy, iż Wasza inicjatywa jest sprzeczna z zasadą ścisłej neutralności politycznej i narodowej, stanowiącej podstawę statutów Międzynarodowej Federacji Organizacyj Zawodowych Niezależnych Pracowników Umysłowych Najemnych, której celem jest współpraca organizacyj zawodowych w zakresie wspólnych interesów gospodarczych i społecznych pracowników.

Żałujemy ponadto, iż organizacja Wasza bierze udział w akcji, której celem jest zmniejszenie doniosłości aktów gwałtu, które miały miejsce w stosunku do obywateli innego wyznania lub narodowości.

Posiadamy szczegółowe informacje, dotyczące obywateli polskich. Z dokumentów tych wynika, że w ostatnich dniach liczba najcięższych wypadków przewyższyła 100, co dowodzi braku należytej ochrony. Dokumenty te, których dziś możecie nie znać, będą mogły być Wam wręczone przy naszem najbliższem spotkaniu".

Z wydawnictw.

Nakładem Tow. wyd. „Pogoń" (Wilno) została wydana praca prof. J. Muszyńskiego i D-ra W. Strażewicza o soji (Skład główny: Wilno, Księgarnia Św. Wojciecha. Cena złotych 4). Już sam spis literatury o soji, dołączony do pracy, który musiał być przez autorów dokładnie przestudjowany, wskazuje na ogrom pracy włożonej w to dzieło. Kiedy obecnie z różnych, choć jeszcze nie bardzo licznych i mało propagowanych, źródeł wiemy o wielkich korzyściach, które ta roślina może nam przynieść, praca ta pojawia się bardzo na czasie, a jej wszechstronne i popularnie streszczone ujęcie godne jest wielkiego uznania i najszczerszego poparcia. Autorzy tego dzieła nie zadowolili się czysto naukową stroną, która naogół bywa tylko dla specjalistów dostępną i zrozumiałą, ale przez umiejętne dobranie rozdziałów i ich posegregowanie, stworzyli treściwe dzieło, które od początku aż do samego końca studjuje się z wielkiem zainteresowaniem. Przyczyną tego jest pogodzenie treści naukowej z praktyczną stroną, na którą zwrócono szczególną uwagę. Każdy, wziąwszy do ręki tą książkę znajdzie odpowiednio interesujące go dane. Poza opisem ogólnym, zaczynając od nazwy, pochodzenia, historji — drobny rolnik czy też większy producent ma wszelkie wiadomości, tyczące się warunków uprawy, wyboru odpowiedniej gleby, nasion, użytkowania pokarmów, paszy i wszelkiej wytwórczości, gospodyni — przyrządzanie pokarmów sojowych, chemik znajdzie wiele ciekawych danych o składzie chemicznym, lekarz — dane z zakresu djetetyki leczniczej, farmaceuta wiele ciekawych wiadomości razem ujętych. Całość niezwykle starannie i wszechstronnie opracowana godna jest uznania. Wobec tego należy życzyć autorom jaknajszerszego rozpowszechnienia wydanej przez nich książki. **Z. K.**

Ze świata.

AUSTRJA. **Osiemdziesiąta rocznica urodzin prof. H. H. Meyera.** Znany wiedeński farmakolog Prof. Hans Horst Meyer ukończył w marcu b. r. osiemdziesiąt lat życia. Urodzony w Insterburgu studjował w Królewcu, Berlinie i Lipsku. W r. 1881 rozpoczął swą karjerę naukową w Strasburgu, następnie wykładał w Dorpacie i Marburgu, aż wreszcie w r. 1904 otrzymał w Wiedniu katedrę farmakologji. Prof. Meyer jest honorowym doktorem szeregu niemieckich i angielskich uniwersytetów i członkiem wielu akademij naukowych w Niemczech i zagranicą.

(Zentralbl. f. Pharm.) S.

CZECHOSŁOWACJA. **Uregulowanie obrotu środkami leczniczemi.** Praski farmakolog Prof. Starkenstein, członek Państwowej Rady Sanitarnej, zwrócił się do wszystkich lekarzy z wezwaniem do współpracy nad racjonalizacją metodyki przepisywania leków i zwalczaniem partactwa leczniczego. Tezy Prof. Starkensteina są następujące:

1) Walka z prospektami środków leczniczych, zawierającemi szczegóły nieodpowiadające rzeczywistości. Bezwzględne wymaganie dowodu, że nowo wprowadzony lek posiada przewagę nad środkami oficynalnemi i oddawna stosowanemi w terapji. Żądanie udowodnienia dodatnich cech nowego leku i wykazania, na czem polega istotnie możliwość uznania go za środek nowy lub conajmniej ulepszony.

2) Walka z niewłaściwem oznaczaniem istoty leków, wymaganie podawania prawdziwego składu, któreby zezwoliło aptekarzowi i lekarzowi na zaliczenie danego środka leczniczego do odnośnej grupy chemicznej, farmakologicznej lub botanicznej, żądanie, aby skład oznaczano nietylko na opakowaniu zewnętrznem, lecz również na wszystkich prospektach, w ogłoszeniach i t. d.

3) Walka z niedozwoloną propagandą wśród publiczności, przyczyniającą się z jednej strony do ograniczenia działalności lekarzy, z drugiej zaś powodującą niejednokrotnie daleko idące straty materjalne szerokich mas ludności i narażającą je na utratę zdrowia.

(Pharm. Presse). S.

FRANCJA. **Podatek od specyfików.** W obecnej chwili pobiera skarb podatek w wysokości 6 proc. od wszystkich specyfików, reklamowanych w prasie codziennej. Projekt rządowy domagał się rozszerzenia tego podatku na wszystkie specyfiki z wyjątkiem surowic i szczepionek, czemu przeciwstawił się senat francuski, odrzucając również poprawkę izby deputowanych, utrzymującą w mocy dotychczasowe rozporządzenie ze zmianą stawki podatkowej z 6 proc. na 12 proc. Rozporządzenie ulegnie prawdopodobnie zmianie dopiero z chwilą zryczałtowania podatku od specyfików. Wytwórcy specyfików proponują ryczałt w wysokości 5 proc., co nie jest jeszcze uzgodnione z ministerstwem skarbu.

(Pharm. Presse). S.

NIEMCY. Nowy rząd niemiecki wydał kilka rozporządzeń, mających wielkie znaczenie dla aptekarstwa niemieckiego. Chodzi tu o zniżkę przymusowego opustu, udzielanego przez apteki Kasom chorych, następnie wprowadzenie nocnej taksy już od godziny ósmej wieczorem i wreszcie uregulowanie sprawy personelu technicznego w aptekach. Odnośne rozporządzenie pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych nakazuje lekarzom powiatowym zwracanie bacznej uwagi na okoliczność, czy apteki nie zatrudniają personelu pomocniczego przy czynnościach zawodowo - farmaceutycznych. W wypadku przekroczenia przepisów należy sprawę przekazać prokuraturze i zawiadomić o tem izbę aptekarską. Zatrudnianie dużej ilości personelu pomocniczego w aptekach wskazuje na możliwość uruchomienia dalszych aptek w danem osiedlu. W przyszłej ustawie aptekarskiej będą kwestje, odnoszące się do personelu pomocniczego, unormowane z jak największą surowością.

(Pharm. Presse). S.

MACIERZ SZKOLNA W GDAŃSKU

przystąpiła w roku bieżącym do utworzenia XIV-ej ochronki polskiej w jednej z najbardziej oddalonych od samego miasta placówek polskich, zamieszkałej w przeważnej części przez ludność polską, a wskutek fatalnego położenia odciętej prawie że w zupełności od wszelkich ośrodków kulturalnych. W tym celu rozesłała Macierz Szkolna równocześnie z życzeniami noworocznemi cegiełki na ufundowanie tej ochronki. Napływające z całej Polski liczne datki świadczą o wysokiem poczuciu narodowem zawsze tak ofiarnego Społeczeństwa Polskiego, gdy chodzi o sprawę polską w Gdańsku.

W imieniu opuszczonej dzielnicy polskiej, skazanej wskutek braku opieki kulturalnej na powolną germanizację, apelujemy do Tych, którzy dotychczas nie wykupili jeszcze cegiełki o przekazywanie kwot na **P. K. O. 170.040 w Warszawie.**

Niechaj Ci, którzy wyzbyli się już pęt niewoli, nie zapominają o braciach z za kordonu, niechaj każdy przyczyni się do utrwalenia szkolnictwa polskiego na terenie Gdańska.

Z karty żałobnej.

W marcu b. r. zmarła w 27 roku życia ast. i stud. farm. U. J. K. we Lwowie, kol.

WILHELMINA KITTNERÓWNA

długoletnia członkini naszego Związku.

Cześć Jej pamięci!

PAMIĘTAJCIE O BEZROBOTNYCH!

Z Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

KOMUNIKAT

Do Zrzeszonych Związków
i Rad Okręgowych

W Dzienniku Ustaw Nr. 27 z dnia 19 kwietnia r. b. poz. 229 ogłoszona została ustawa w sprawie zmiany rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. W ten sposób zakończony został drugi etap walki podjętej przez Unję w obronie zasiłków dla bezrobotnych. Jak wiadomo pierwszy etap rozegrany został na terenie władz Zakładów Ubezpieczeń w Warszawie i Lwowie, które — wobec nieugiętej postawy przedstawicieli Unji, sprzeciwiających się kategorycznie skróceniu okresu zasiłkowego z 9 do 6 miesięcy — zostały rozwiązane i zastąpione przez komisarzy rządowych. Drugi etap rozegrał się na terenie Sejmu na tle projektu ustawy wniesionej przez Rząd.

Przypominamy na tem miejscu, że stanowisko Unji streszczało się w następujących postulatach: 1) utrzymania 9-o mies. okresu zasiłkowego, 2) rozłożenie ciężaru deficytu na pracodawców i pracowników drogą podwyższenia składek; 3) nieobniżania wysokości zasiłków. Projekt ustawy wniesiony do Sejmu przewidywał natomiast: 1) okres zasiłkowy 6-o mies., jako fakt dokonany, wprowadzony już przez komisarzy we wszystkich czterech Zakładach; 2) możliwość obniżenia wysokości od 13 do 52%; 3) przedłużenia okresu wyczekiwania niezbędnego do uzyskania zasiłków z 6 do 12 mies. O podwyższeniu składek projekt wspominał tylko w ten sposób, że mogą one być podwyższone i rozłożone między pracodawców i pracowników w sposób odmienny niż dotychczas płacone składki.

Akcja Unji przeciw powyższym zamierzeniom rozpoczęta została od złożenia w dniu 22.XI.32 r. w Ministerstwie Opieki Społecznej memorjału, w którym podana została w wątpliwość wysokość deficytu, uzasadniająca rzekomo konieczność powyższych środków zaradczych. Naskutek wywodów Unji decyzja została przez Ministerstwo odroczone do mies. lutego b. r., ale zamierzenia w rezultacie nie uległy zmianie. W pierwszych dniach stycznia r. b. Komitet Wykonawczy Unji zarządził, aby wszystkie Rady Okręgowe zorganizowały wiece w tej sprawie i podjęte rezolucje przesyłały do Sejmu i Ministerstwa. Zarządzenie to zostało wykonane niedostatecznie i ze znacznem opóźnieniem, gdyż właściwie zgromadzenia odbyły się w Warszawie, Krakowie, Sosnowcu i Lwowie. Z chwilą, gdy projekt rządowy znalazł się w Komisji Sejmowej Unja opracowała obszerny memorjał, złożony dnia 18 lutego r. b. Ministrowi Opieki Społecznej, Prezesowi Rady Ministrów, Przewodniczącemu Sejmowej Komisji Ochrony Pracy i przesłany wszystkim członkom wym. Komisyj i ogłoszony w prasie, wywołując ogromne wrażenie. W memorjale tym Unja udowodniła cyframi, że deficyt działu braku pracy wynosi 20 milj. zł. nie zaś 26 milj., jak obliczało Ministerstwo Opieki Społecznej, a następnie, że deficyt ten można pokryć drogą podwyższenia składek i całego szeregu zarządzeń oszczędnościowych bez uciekania się do skracania okresu zasiłkowego, lub zmniejszenia wysokości zasiłków.

Naskutek powyższego wystąpienia odbyło się kilkanaście konferencyj z Ministerstwem Opieki Społecznej, oraz referentem sejmowym projektu pos. Pawłem Gettlem, przyczem, jako rzeczoznawca z ramienia Unji występował Sekretarz Generalny kol. Stefan Gacki. Ministerstwo zakwestjonowało cyfry przedstawione przez Unję i zażądało pisemnie ich uzasadnienia, czemu Unja uczyniła zadość w memorjale trzecim zkolei, z dnia 27 lutego r. b. Nadto Unja spowodowała interwencję poselską i prezesa Klubu B. B. W. R, reprezentującego większość decydującą w Sejmie. W rezultacie zgodzono się na poprawkę projektu w tym sensie, że zasiłki mogą być zmniejszone od 6 do 30% (zamiast 13 do 53%) i viceminister Duch złożył na Komisji Sejmowej oświadczenie, że Rząd przywróci 9 mies. okres zasiłkowy i podniesie składki o 0,8%, z tem, że 0,6% opłacać będą pracownicy, zaś 0,2% pracodawcy.

Reasumując powyższe można stwierdzić że z chwilą zrealizowania obietnicy Rządu dwa postulaty Unji — przewrócenia 9 mies. okresu zasiłkowego i pociągnięcia do świadczeń pracodawców — zostałyby osiągnięte, zaś możliwość skrócenia wysokości zasiłku została ograniczona o połowę w stosunku do pierwotnych zamierzeń.

Osiągnięto więc częściowo realizację postulatów, oczywiście pod warunkiem, że oświadczenie Rządu, złożone na Komisji Sejmowej, zostanie spełnione.

Redakcja i Administracja „Kron. Farmac." czynne od godz. 11 do 3 codziennie, prócz niedziel i świąt.
Warszawa, Marszałkowska 138 m. 8 **Telefon 323-18.** **Konto czekowe P. K. O. 8491.**

Redaktor odpowiedzialny: **Edmund Szyszko.** Wydawca: **Zw. Zawod. Farmac. Prac. w Rzeczypospolitej Polskiej.**

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warszawa, Warecka 15.